Nr. 173 (6656)

WARSZAWA, WTOREK 26 MAJA 1936 r.

ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

[illegible] czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-89
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Kryzys się nie skończył, lecz się zaostrzył

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, p. Harold Butler, w swem sprawozdaniu na doroczną — 20 z kolei — konferencję Pracy, rozpoczynającą się 4-go czerwca, daje **bardzo pesymistyczną ocenę** sytuacji gospodarczej i społecznej świata. P. Butler dochodzi do wniosku, że nie będzie dobrobytu, dopóki istnieje groźba starć wojennych i dodaje: **„Żyjemy w takiej chwili psychologicznej, kiedy mężna decyzja może zmienić losy ludzkości na okres całych pokoleń.**

Jeśli się nie skorzysta z tej chwili, to należy się obawiać, że wkrótce dyskusja nad zagadnieniami gospodarczemi i społecznemi będzie miała znaczenie tylko akademickie".

P. Butler, kierownik instytucji społeczno - gospodarczej, zajmuje tu stanowisko **wyraźnie polityczne** i stwierdza, że w chwili obecnej **polityka góruje nad ekonomją**, że od rozstrzygnięć politycznych zależy dalszy rozwój gospodarczo - społeczny. Jest to **nasze stanowisko**, któremu niejednokrotnie dawaliśmy wyraz na tem miejscu.

Ale jak p. Butler doszedł do takiego wniosku? Wszak obca mu jest działalność polityczna i nie rozumuje on kategorjami politycznemi.

Wniosek swój wysunął p. Butler z przesłanek gospodarczo-społecznych. Oto mamy ciekawe zjawisko. Kryzys gospodarczy, który wybuchł w r. 1929, o tyle się skończył, że teraz produkcja światowa jest już **nawet wyższa,** niż przed kryzysem. Z wyjątkiem kilku krajów, gdzie produkcja jeszcze nie dosięga poziomu z przed kryzysu — należy do nich, niestety, Polska! — wszędzie produkcja szybko rośnie i prześcignęła poziom przedkryzysowy.

Ale mimo tego wzrostu produkcji bezrobocie w małym tylko spadło stopniu. **Spadek bezrobocia nie stoi w żadnym stosunku do wzrostu produkcji.** Tak samo handel światowy **nie dotrzymuje kroku** wzrostowi produkcji; państwa odgradzają się murami celnemi i dążą do samowystarczalności gospodarczej. W związku z tem i kredyt światowy nie może się odbudować.

Kryzys więc trwa nadal i niema widoków poprawy nawet przy dalszym wzroście produkcji.

Cóż to oznacza?

Oznacza to, że kryzys obecny ma charakter **strukturalny, a nie konjunkturalny, co socjaliści stwierdzili na samym początku kryzysu** i czemu nie zaprzeczają już dzisiaj liczne rzesze polityków, ekonomistów i publicystów z obozu burżuazji.

Oznacza, że kryzys obecny nie jest objawem przejściowym, jak poprzednie kryzysy, lecz sięga w samą istotę, w samą strukturę (budowę) ustroju kapitalistycznego, że niemasz innego wyjścia z obecnego kryzysu jak przez **zmianę tego ustroju.**

A zmiana ustroju może nastąpić tylko drogą walki politycznej, i tylko po obaleniu rządów kapitalistycznych.

A wśród tych rządów najgroźniejsze są rządy faszystowskie, właśnie te rządy, które w obronie ustroju kapitalistycznego już dzisiaj wywołują wojny i każdej chwili są gotowe rozpętać wojnę światową.

Hitleryzm, który sam wyrósł na glebie kryzysu gospodarczego, jest tą zbrojną pięścią kapitalizmu, która ma przeszkodzić temu, by na gruzach ustroju kapitalistycznego powstał socjalizm. To samo z mussolinizmem i innemi formami faszyzmu.

Dlatego to Butler powiada słusznie, że póki grożą starcia wojenne, niema mowy o dobrobycie ludności. Albowiem wojny obecne, wojny faszystowskie są nietylko wojnami konkurencyjnemi kapitalizmu, lecz ponadto wojnami o **uratowanie samego kapitalizmu,** a tem samem — o **zniszczenie ruchu robotniczego i przekreślenie jego zdobyczy.**

Dlatego też Butler nawołuje do „mężnej decyzji", co znaczy przedewszystkiem — do obalenia faszyzmu, jako największego wroga ruchu robotniczego i wyzwolenia świata pracy.

Kryzys gospodarczy przeszedł tedy w kryzys polityczny i dzięki temu **zaostrzył się znacznie,** gdyż środkami gospodarczemi rozwiązać się nie da.

Fakt ten potwierdza w zupełności słuszność nauki socjalistycznej, teorji Marksa.

(jmb.).

Lwów robotniczy

Zakończenie strajku

pracowników użyteczności publicznej

W nocy z niedzieli na poniedziałek zakończony został we Lwowie strajk pracowników użyteczności publicznej. Rokowania z prezydjum miasta doprowadziły do załatwienia zatargu. Najniżej płatne kategorje pracowników dziennych otrzymały podwyżkę w wysokości 10 procent dotychczasowych zarobków. Prezydjum miasta przyznało i szereg innych ustępstw. Po rokowaniach, które prowadził z ramienia pracowników klasowy Związek zawodowy pracowników komunalnych i instytucyj użyteczności publicznej, zgromadzenie ogólne pracowników postanowiło po dłuższej dyskusji powrócić do pracy.

Jak donosi „Chwila", uwięzieni w związku ze strajkiem mają być wypuszczeni na wolność. Istotnie, wczoraj zwolniono część uwięzionych. Wszyscy są przesłuchiwani przez prokuratora.

***

Strajk ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH trwa w dalszym ciągu. W tym przemyśle sytuacja jest bardzo zaostrzona.

Olbrzymia manifestacja

ku czci Komuny Paryskiej

Prasa paryska zamieszcza liczne fotografje z niedzielnej manifestacji na cmentarzu Pere Lachaise. „L'Humanite" twierdzi, podobnie, jak „Le Populaire", że w manifestacji brało udział 600.000 osób. „Petit Journal" uważa, że było ich 500.000. Prasa lewicowa opisuje przebieg manifestacji w tonie triumfalnym, dzienniki prawicowe wyrażają ubolewanie, iż na manifestacji był obecny Leon Blum. Cała prasa podkreśla, iż manifestacje odbyły się bez żadnych zajść.

Podminowana Palestyna

Krwawe zaburzenia rozszerzają się

Ostatnie wypadki w Palestynie dowodzą, że ruch antyżydowski i antymandatowy rozszerza się na całą Palestynę, coraz bardziej przybierając formę narodowego ruchu arabskiego.

W obecnej chwili daje się zauważyć zmiana taktyki ze strony Arabów. Usiłują oni utrudnić komunikację wewnątrz Palestyny oraz z sąsiedniemi krajami. Podróżowanie po Palestynie jest obecnie bardzo niebezpieczne. Jazda samochodem po usianych gwoździami drogach i narażanie się co chwila na zatrzymanie lub nawet na ataki rozstawionych gęsto partyzanckich posterunków arabskich jest ogromnem ryzykiem. Droga, łącząca Haifę z granicznym posterunkiem libańskim Nakurą jest dla prywatnych samochodów zakazana. Niedawno zatakowano wycieczkę francuską z Bejrutu i pobito kilka pań biorących w niej udział. Samochody pocztowe muszą kursować pod silną osłoną policji i wojska.

Na tem jednak nie koniec. Koleje w ostatnich dniach są przedmiotem planowej akcji sabotażu.

Z drugiej strony szerzą się podpalania. Początkiem był wybuch pożaru w składach urzędu celnego w Haifie. Że było to podpalenie, zdaje się nie ulegać wątpliwości, ponieważ pożar wybuchł w magazynach, przeznaczonych na skład towarów kupców żydowskich.

Prócz tego stosowana jest tak zwana „akcja nieposłuszeństwa cywilnego", polegająca przedewszystkiem na wstrzymywaniu się od płacenia podatków. Nie są to już spontaniczne wybuchy i przejściowe zamieszki, lecz akcja drobiazgowo opracowana i zorganizowana.

Arabowie obrali nową taktykę, odrzucając dawne bardziej niebezpieczne i bezowocne tłumne rozruchy i manifestacje.

NOWE KRWAWE ZAJŚCIA

Punkt ciężkości rozruchów przeniósł się do północnej Palestyny. W Safed i innych miejscowościach tej części Palestyny rzucono liczne bomby. W pobliżu Nazaretu Arabowie napadli na policję, która była zmuszona do użycia broni. Podczas strzelaniny została zabita Arabka.

W pobliżu Jaffy z łodzi arabskich rzucono kilka bomb na parowiec żydowski. Policja aresztowała napastników. Parowiec z opóźnieniem przybył do Tel-Awiwu.

W Estonji

Proces o spisek

Estońska agencja telegraficzna komunikuje: Trybunał wojskowy wydał wyrok w procesie 154 byłych kombatantów, oskarżonych o spisek, mający na celu obalenie Rządu i obecnego regime'u. 9 oskarżonych skazano na 20 lat ciężkiego więzienia, 20 oskarżonych, m. in. b. ministra wojny, gen. Larka i b. szefa sztabu generalnego gen. Toervanda, skazano na 15 lat ciężkiego więzienia, 4 oskarżonych skazano na 12 lat, 29—na 10 lat, 41—na 6 lat, 13—na 4 lata ciężkiego więzienia. Pozostałych 31 oskarżonych skazano na więzienie od 6 miesięcy do 2 lat, z czego 14 z zawieszeniem. 7 oskarżonych, m. in. b. ministra spraw zagr. Pusta, uniewinniono.

Rewolta Arabów w Nablus

Poważniejsze zaburzenia wydarzyły się w Nablus, mieście, zamieszkałem przeważnie przez Arabów. Zrewoltowani Arabowie zaczęli wznosić barykady na jednej z głównych ulic miasta. Sprowadzone niedawno z Egiptu angielskie oddziały wojskowe wystąpiły przeciw zrewoltowanym, przyczem wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której dwuch żołnierzy angielskich zostało ranionych, a dwuch Arabów zabitych. W pobliżu Nablus ostrzeliwany był samochód, w którym jechał głównodowodzący sił lotniczych w Palestynie. Towarzyszące samochodowi wozy pancerne otworzyły ogień do napastników, strzelając do nich z ukrycia. W miejscowości Nur-el-Shem tłum Arabów usiłował wedrzeć się do więzienia, gdzie osadzono kilku lokalnych przywódców arabskich. Policja, mimo kilkakrotnej interwencji, nie zdołała rozproszyć demonstrantów, wobec czego musiano wezwać na pomoc oddział wojska z Hederah.

Również w Jaffie doszło do starcia między siłami wojskowo-policyjnemi i Arabami. Wśród żołnierzy, stacjonowanych w ważniejszych ośrodkach Palestyny, rozrzucono ulotki z pieczęcią „czarnej ręki", zawierające ostrzeżenie dla żołnierzy, by „nie pokazywali się na ulicach, jeśli im życie jest miłe". W Jaffie i Nablus ulotki te zrzucano z samolotu.

Wybory w Belgji

Socjaliści będą tworzyli nowy Rząd

Z Brukseli donoszą, że według ogłoszonych wyników niedzielnych wyborów, skład belgijskiej Izby deputowanych przedstawiać się będzie następująco: belgijska socjalistyczna partja pracy 70 miejsc, partja katolicka 63 miejsca, partja liberałów 23 miejsca, nowe (faszystowskie) stronnictwo „rexistów" 21 miejsc, narodowy blok flamandzki 16 miejsc, partja komunistyczna 9 miejsc

W porównaniu ze składem izby poprzedniej sjocjaliści stracili 3 mandaty, partja katolicka 16 mandatów, stronnictwo liberałów 1 mandat. Narodowy blok flamandzki zyskał 8 mandatów i komuniści 6 mandatów.

Przywódca socjalistów oświadczył, że partja jest dostatecznie silna, by objąć władzę, nie odmawia jednak współpracy z partją katolicką i liberałami.

Powszechnie komentowana jest znaczna porażka partji katolickiej która straciła największą ilość mandatów, przeważnie na rzecz „rex'istów".

W związku z wynikiem wyborów najpoważniejszym kandydatem na stanowisko premjera jest tow. Emil Vandervelde. Według opinji przeważającej w belgijskich kołach politycznych nowy Rząd pod przewodnictwem Vandervelde opierać się będzie na socjalistach katolikach i liberałach. We wtorek zbiera się rada ministrów celem omówienia wytworzonej sytuacji. Należy oczekiwać dymisji gabinetu. (ATE).

***

Wynikiem politycznie najważniejszym niedzielnych wyborów jest fakt, że socjaliści belgijscy obejmą — według wszelkiego prawdopodobieństwa — ster rządów. Fakt drugi, zasługujący na dużą uwagę — to zwycięstwo t. zw. rexistów (faszyści belgijscy), zwycięstwo, odniesione kosztem katolików. Jest rzeczą jasną, że „stara" partja katolicka nie wytrzymała ataku faszystowskiego, tracąc na rzecz faszystów prawie 16 mandatów. Socjaliści atak odparli; stracili wprawdzie 3 mandaty, ale nie stracili wyborców. Kierownictwo Rządu przejdzie więc, jak sądzić wolno, do rąk socjalistycznych; ścisła współpraca Brukseli z Paryżem jest zatem zapewniona.

Instytut policyjny w Polsce

Ag. Press donosi,

Przed wyjazdem z Berlina komendant główny policji państwowej, Zamorski, zwiedził niemiecki instytut policyjny w Charlottenburgu.

Komendant Zamorski oświadczył, iż podobny instytut policyjny będzie w najbliższym czasie stworzony w Polsce i że fachowcy niemieccy przyrzekli mu swą pomoc przy założeniu tego instytutu.

***

„Pomoc" hitlerowców przy zakładaniu instytutów policyjnych w Polsce nie wymaga dalszych komentarzy.

W Norwegji

Kobiety nie będą pastorami

Jak już podaliśmy, Izba norweska w dniu 31 marca r. b. uchwaliła 64 głosami przeciwko 38 projekt ustawy dopuszczającej kobiety do wszystkich stanowisk w administracji państwowej na tych samych warunkach co mężczyzn. Dotychczas kobiety nie mogły zajmować stanowisk członków Rządu, dyplomatów, księży i oficerów.

Izba wyższa odrzuciła jednakże ustawę, która następnie była rozpatrywana na wspólnem posiedzeniu obu Izb. Projekt ustawy nie uzyskał wymaganych 2/3 głosów i został wobec tego odrzucony.

Główną przyczyną takiego wyniku głosowania było stanowisko większości członków Parlamentu sprzeciwiające się dopuszczeniu kobiet na stanowiska kościelne.

(PAT).

Towarzyszki! Towarzysze!

W dniach „Tygodnia Kobiet" (od 13 do 21 czerwca) skupimy pod naszemi sztandarami nowe zastępy kobiet pracujących

Związek Legjonistów

W niedzielę zakończył się zjazd delegatów Związku Legjonistów łącznie z delegatami kół pułkowych. Zjazd dokonał dość gruntownej reorganizacji wewnętrznej zrzeszenia, nadając mu charakter bardziej wojskowy. Kierownictwo objął już w roli komendanta naczelnego—nie prezesa — pułk. A. Koc, do niedawna prezes Banku Polskiego. P. W. Sławek, dotychczasowy długoletni prezes Związku, nie kandydował na stanowisko komendanta naczelnego; przeciwnie, sam zaproponował kandydaturę p. A. Koca.

W toku zjazdu przemawiał dwukrotnie gen. E. Rydz - Śmigły, uznany bezspornie za wodza legjonistów przez wszystkich uczestników Zjazdu. Końcowe przemówienie gen. Rydza - Śmigłego dajemy dosłownie według tekstu „Gazety Polskiej":

„Proszę kolegów, muszę jeszcze kilka słów powiedzieć przedewszystkiem dlatego, że nie mogę być na dalszym ciągu zebrania. Pozatem chciałbym jeszcze raz podkreślić jedną rzecz, o której już mówiłem w swojem początkowem przemówieniu.

Zdajecie sobie sprawę z tego, co się mówiło i z atmosfery tu panującej, że odbywają się w tej chwili ważne i wielkie rzeczy w naszem życiu legjonowem. Zasady tego życia zostały sformułowane i przez statut i przeze mnie dość jasno i dość wyraźnie. Podkreślam to jeszcze raz. Albo macie zaufanie do kierownictwa i, jak powiedziałem, chcecie przyłożyć swoją dłoń do ciągnienia Polski, albo nie (głosy: Chcemy). Jeśli chcecie i macie to zaufanie, to w takim razie zechciejcie postępowanie wasze do tego stosować. Bo powiadam wam, koledzy, zdając sobie sprawę z tego, że chwila jest ważna, zdając sobie sprawę z tego, że wy możecie jeszcze dobrze pracować dla Polski i możecie być jej użyteczni, równocześnie wyciągam z tego konsekwencje. Chcę, ażeby ten wysiłek był zorganizowany, a więc niema miejsca już, jak powiedziałem, na żadne przyprzążki.

Jesteście mi bliscy, chcę z wami być, ale wierzcie mi, że ani na chwilę nie odstąpię na centymetr od tej linji, którą uważam na podstawie swego przeświadczenia, jako linję dobrą, nawet gdyby mnie to miało pozbawiać waszej sympatji (głosy: „Nie, nie". Oklaski). Zechciejcie wyciągnąć z tego konsekwencje. Żadnej demagogji, bo demagogja jest szkodliwa, demagogja to nie nasza broń, bo w demagogji zawsze nas wszyscy przelicytują. (Oklaski) i żadnych fanaberyj ani fantazyj.

Powiedziałem, że *trzeba zacząć surowe życie* — albo poddajecie się, chcecie iść, albo nie idziecie. Trzeba jasno i otwarcie postawić sprawę — nikogo nie będzie się zmuszało: jeśli ktoś uważa, że ma swoje własne podwórko lepsze, jeśli ktoś uważa, że ma swój warsztacik lepszy, jeśli ktoś uważa, że jedynie on jest rozsądny, jedynie on kocha Polskę, inni jej nie kochają, ten może odejść od nas. (Oklaski). Ale jeśli nie potraficie zdobyć się na porzucenie własnych podwórek i warsztacików, jeśli nie potraficie karnie, bez zastrzeżeń, z wyrzeczeniem się osobistych fantazyj, a tembardziej osobistych perspektyw pracować we wspomnianym przeze mnie kierunku, w takim razie należy sobie powiedzieć: jesteśmy żołnierzami, którzy walczyli o niepodległość Polski, to jest nasz zaszczyt, nasz dawny tytuł do sławy, lecz Polsce dzisiejszej nie mamy nic do powiedzenia, niech inni w niej przewodzą (głosy: „Nie" — oklaski).

***

Zjazd zgotował gen. Rydzowi-Śmigłemu owację.

Flota morska ZSSR

zostanie znacznie wzmocniona w Europie i Azji

Radek, omawiając w „Izwiestjach" stosunek ZSSR do zbrojeń morskich, pisze, że wobec stale rosnących zbrojeń na morzu, **Związek Sowiecki zmuszony jest budować flotę, która byłaby zdolna zagwarantować bezpieczeństwo kraju, posiadającego długą granicę morską,** przyczem należy wziąć pod uwagę, że morza sowieckie są rozrzucone i że łączność między niemi utrzymywana jest za pośrednictwem mórz, będących pod kontrolą innych państw. **Każde z tych mórz wymaga oddzielnej floty.**

Mimo wszystko—podkreśla autor — Związek Sowiecki zgodził się na rozpoczęcie z Anglją rozmów w sprawie ograniczenia jakości budujących się okrętów i ustalenia rozmiarów tonażu okrętów linjowych i krążowników, jak również kalibru dział.

Radek podkreśla dalej, że zgoda Rządu sowieckiego na te ograniczenia **uwarunkowana jest zgodą Niemiec na zawarcie podobnej umowy.** Drugie zastrzeżenie sowieckie dotyczy Japonji, która uchyla się od zawarcia umowy morskiej ze Związkiem Sowieckim i dlatego **ZSSR nie może się wiązać w sprawie informowania o swych siłach morskich, znajdujących się na wodach Dalekiego Wschodu, dopóki nie uda się zawrzeć z Japonją odpowiedniej umowy.** Tego rodzaju stanowisko ZSRR — pisze dalej Radek — nie powinno przeszkadzać zawarciu umowy o jakościowem ograniczeniu zbrojeń morskich na wodach europejskich. Konieczność pozostawienia ZSSR swobody na Dalekim Wschodzie wynika z powstałej tam sytuacji, wskutek zerwania przez Japonję traktatu waszyngtońskiego i opuszczenia konferencji londyńskiej, co państwu temu rozwiązało ręce w dziedzinie zbrojeń morskich. (PAT).

Nowa sowiecka konstytucja

Nowa sowiecka konstytucja już została opracowana przez wybraną w swoim czasie komisję konstytucyjną i jej podkomisje. Prasa sowiecka donosi, że składa się z 13 rozdziałów, obejmujących całokształt ustroju. Niebawem tekst konstytucji ma być wniesiony do Komitetu Wykonawczego Sowietów, a następnie na Kongres Sowietów. Referować będzie podobno sam Stalin. Do zimy cała procedura może być zkończona.

Szczegóły nie są znane. Coś-niecoś przedostało się do powszechnej wiadomości w znanych wywiadach Howarda ze Stalinem i red. „Temps" Chasteneta z premjerem Mołotowem. Jak się zdaje, głównemi zasadami będą, 1, pięcioprzymiotnikowe wybory; 2, zrównanie chłopów w prawie wyborczem z robotnikami, 3, niedopuszczenie innych partyjnych list kandydackich poza komunistyczną (i ewent. bezpartyjnemi?); 4, złagodzenie dawnych postanowień o „społecznem pochodzeniu" obywatela. Naturalnie istota jednopartyjnej dyktatury **zostaje,** „totalizm" jednopartyjności będzie trwał dalej. Być może jednak zostanie złagodzony możliwością wystawiania list **bezpartyjnych,** conajmniej w dolnych piętrach partyjnego aparatu, np. w Sowietach lokalnych. Górne piętra zapewne nie ulegną wielkim zmianom. W każdym razie partja, na rozkaz Stalina, przygotowuje się do nowych wymagań; przy odbywających się obecnie, starannie organizowanych zamianach legitymacyj partyjnych odbywa się bardzo staranny dobór członków, stawiane są wymagania wzmożonej aktywności i inicjatywy — wszystko pod kątem wyborów.

Skąd te nowe prądy konstytucyjne. Źródła są trzy — 1) perspektywa wojny, a więc konieczność odpowiedniego przygotowania ludności; 2) związek polityczny ZSSR. z krajami demokracji, Francją i Czechosłowacją; 3) liczenie się ze wzmożoną aktywnością polityczną włościaństwa sowieckiego.

Prasa sowiecka teraz dużo rozprawia o **demokracji** i uważa, że ZSSR. właśnie się **demokratyzuje,** tworzy zręby „nowej demokracji" i t. p. Stąd nieraz dość zabawna chwiejność w ocenie demokratycznych zasad, proklamowanych w r. 1789 we Francji.

Jeszcze nie znamy brzmienia tej nowej konstytucji, ale jeśli istotnie, bodaj częściowo, wprowadzi rywalizujące ze sobą listy kandydackie (przynajmniej w dolnych piętrach budowy sowieckiej), — w takim razie, zachowując zasadę jednopartyjnej dyktatury, **ożywi** zbiurokratyzowany system sowiecki. I będzie **pierwszym** zaledwie lękliwym jeszcze krokiem ku — demokracji.

K. Cz.

Japonja i Chiny

Dzienniki japońskie zamieszczają tekst przemówienia ministra spraw zagranicznych Arity, wygłoszonego w komisji parlamentu a poświęconego stosunkom japońsko - chińskim. Arita stwierdził, iż stosunki te w pierwszej połowie ub. r. były zadawalające. **Obecnie, jednak weszły one w nowe i niebezpieczne stadjum. Czang - Kaj - Czek zaczął stosować wobec Japonji politykę uchylania się od spraw nawet pilnych i żywotnych. Tendencja ta, według Arity, wzmacnia się nadal i może doprowadzić do wcale niepożądanych następstw.** Arita przypuszcza, iż na zmianę polityki Czang-Kaj-Czeka wpłynęły ostatnie wypadki w Północnych Chinach.

***

Z Szanghaju donoszą: Dzienniki podają, iż wojska „rady politycznej Hebei-Czahar" są obecnie stopniowo wyprowadzone z prowincji Hebei, a na ich miejsce przybywają oddziały japońskie. Ochrona głównych linij kolejowych Pekin — Szanghaikwan oraz Tientsin — Pukow również znajduje się w rękach Japończyków. Ilość wojsk japońskich w t. zw. „strefie zdemilitaryzowanej" wynosi około 20 tys., w Mongolji Wewn. zaś znacznie mniej, bo tylko 5 tysięcy. (ATE).

Powstanie w Iraku

Straty w ludziach, podczas ostatnich operacyj wojennych przeciw powstańcom w okolicy Romaitha, wynoszą po stronie powstańców około 500 ludzi. Straty wojsk rządowych nie zostały podane do wiadomości. Jedynym znanym szczegółem jest wiadomość o zastrzeleniu przez powstańców 4-ch oficerów lotników. Wbrew zapewnieniom rządowym, powstanie w rejonie Romaitha nie jest jeszcze całkowicie zlikwidowane, pozatem nadchodzą wiadomości o ruchu powstańczym również na północy wśród plemion kurdskich. (PAT)

Ofiary

dla rodzin po poległych robotnikach w Krakowie, Lwowie, Częstochowie i Chrzanowie

Administracja „Robotnika" kwituje:

Grupa studentów zł. 5.

Felicjan Tułodziecki — zebrane od robotników w Sierpcu zł. 30.64.

Stanisław Wartak— składka od robotników z Rafinerji „Standard Nobel" w Libuszy zł. 100.

Centralny Związek Górników, Oddział 38 Wieliczka — na rodziny po poległych robotnikach w Krakowie zł. 100, we Lwowie zł. 50.

Ob. Tysiakowa w Wieliczce zł. 10.

Studenci Żydzi U.S.B. w Wilnie zł. 12.50.

Centr. Związek Robotn. Przem. Budowl., Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział w Augustowie — od robotników tartaku Lipowie i Netta zł. 98.54.

Do rozporządzenit CKW. PPS.

W związku z wypadkami krakowskiemi i lwowskiemi prof. J. R. zł. 30.

Proces O. U. N. we Lwowie

We Lwowie rozpoczął się wczoraj przed Sądem przysięgłych proces 23 Ukraińców, oskarżonych o przynależność do OUN, zabójstwo dyrektora gimnazjum ruskiego, Babija, zabójstwo Bagińskiego, usiłowanie zamachu na asp. pol. Kossobudzkiego i zamach (nieudany) na drukarnię Jackowa.

W procesie tym oskarżeni są m. in. skazani w procesie o zabójstwo min. Pierackiego, Bandera, Pidhajny, Maluca i Zarycka. Oskarżone są również: Wiera Święcicka i Anna Fedakówna, które w procesie ukraińskim w Warszawie zeznawały w charakterze świadków. W procesie lwowskim broni cały szereg ukraińskich adwokatów, a m. in. obrońcy w procesie warszawskim, adw. adw. Hankiewicz, Horbowy Szłapak i Pawencki. Proces potrwa około 3 tygodni.

I. K.

W Krakowie

Na froncie strajkowym

STRAJK POLSKI ROBOTNIKÓW ZIEMNYCH.

Wczoraj przed południem na wszystkich robotach ziemnych drogowych, wodnych Krakowa, finansowanych przez Fundusz Pracy, wybuchł strajk polski. Robotnicy obozują pod gołem niebem. Strajkujący domagają się podwyższenia dniówki do 4 złotych za 6 godzin pracy, zatrudnienia wszystkich bezrobotnych, zapewnienia pracy przez cały sezon, ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, uznania delegatów na wszystkich robotach. Dotychczas Inspektor Pracy nie wyznaczył konferencji.

LIKWIDACJA STRAJKU W FABRYCE PARASOLI.

Zlikwidowany został strajk w fabryce parasoli Frühanfa. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac od 5 do 16 proc., cofnięcie wypowiedzeń oraz umowę zbiorową.

Podziękowanie

Wszystkim uczestnikom uroczystości odsłonięcia pomnika na grobie Aleksandra Dębskiego, a w szczególności prof. Krzywickiemu, T. Arciszewskiemu i L. Śledzińskiemu, oraz delegacjom Stow. b. więźniów politycznych, dzielnic PPS, organizacji i związków zawodowych, oświatowych i orkiestrze „Szklanych Domów" składa na tej drodze serdeczne podziękowenie RODZINA.

Danina majątkowa

w Niemczech

Zbrojenia niemieckie wyczerpały już wszelkie możliwe i niemożliwe źródła dochodowe, a tymczasem Niemcy nie są jeszcze tak uzbrojone, by mogły całemu światu dyktować swoje warunki. Potrzeba jeszcze wielu, wielu miljardów. Rząd niemiecki opracował przeto projekt daniny majątkowej, który już w ciągu najbliższych dni zostanie opublikowany.

Według projektu wolne będą od daniny majątki poniżej 50.000 marek, od 50.000 zaś wgórę będzie obowiązywała postępowa tablica daninowa z tem jednak, że przeciętna stawka wynosić będzie 5 proc.

Rząd niemiecki dla spopularyzowania daniny nazwał ją „zbrojeniową" i kładzie wielki nacisk na to, by zebrano ją jednorazowo, nie w ratach. Spodziewany dochód z tego wywłaszczenia kapitalistów wynosi 1 miljard marek. Kapitaliści niemieccy zbierają żniwo z własnego posiewu, gdyż oni najwydatniej, moralnie i materjalnie, poparli Hitlera.

W szerokich masach ludności niemieckiej danina cieszy się popularnością, ponieważ dotyka ona znienawidzonych kapitalistów, którzy przy reżymie Hitlera bogacą się w nieprawdopodobny sposób i kosztem nędzy mas.

Powszechne zainteresowanie wywołuje w Niemczech zagadnienie czy danina zostanie ściągnięta również ze zbogaconych dygnitarzy państwowych, którzy w ciągu trzech lat porobili ogromne majątki, zakupili pałace, wille, dobra ziemskie i t. p.

Piorun zabił pastucha i 50 jagniąt

Z Erywania donoszą: Wskutek silnych deszczów, jakie przeszły nad całą Armenją, rzeki Araks i Zanga wystąpiły z brzegów. Powódź zlaza 180 domów.

W rejonie Kirowska piorun zabił pastucha i 50 jagniąt. W górach i na pastwiskach spadł śnieg. (PAT).

Książę Czartoryski

zginął w wypadku samochodowym

Wczoraj przed północą ofiarą wypadku samochodowego padł ks. Czartoryski, współwłaściciel dóbr Żurawno. Ks. Czartoryski prowadził swój samochód ze Stanisławowa do Żurawna. Wraz z nim znajdowali się w samochodzie jego żona i dwoje dzieci, wychowawczyni i pomocnik szofera. Wypadek zdarzył się na szosie koło Starowsi. Wskutek niewyjaśnionych dotąd przyczyn samochód wpadł do rowu. Ks. Czartoryski odniósł tak ciężkie obrażenia, że przewieziony do Żurawna zmarł przed przybyciem lekarza. Żona jego doznała obrażeń głowy i została przewieziona do szpitala we Lwowie. Pozostałe osoby wyszły z katastrofy bez większego szwanku. (PAT).

Rokowania polsko-gdańskie

W poniedziałek rozpoczęły się w Warszawie polsko - gdańskie rokowania, mające na celu uregulowanie obrotów handlowych i finansowych między Polską i Gdańskiem na tle zarządzeń dewizowych wprowadzonych w Polsce.

Strona gdańska wystąpiła z żądaniem, aby wolne miasto Gdańsk traktowane było pod względem dewizowym jako obszar wewnętrzno-polski a nie jako zagranica. Jak wiadomo, polskie zarządzenia dewizowe zawierają w odniesieniu do Gdańska przepisy podobne jak w stosunku do państw obcych.

(PRESS)

Pościg samochodów za balonem

Wczoraj odbył się w Mościcach start balonu „Mościce" w imprezie pod nazwą. „pościg samochodów za balonem". Załogę balonu stanowili: pilot kpt. Pomaski, inż. Hille z Mościc, (jako sędzia automobilowy), pani Brezyńska — (delegatka zarządu głównego LOPP z Warszawy) i mjr. Chmura z 16 piechoty z Tarnowa. W pościgu za balonem udało się 25 samochodów: Impreza, wzbudzająca ogromne zainteresowanie, odbyła się staraniem klubu balonowego Mościce. (PAT).

„Zasługi" p. Michałowskiego

PAT komunikuje:

B. minister sprawiedliwości Czesław Michałowski odznaczony został zarządzeniem Prezydenta R. P. wielką wstęgą orderu „Odrodzenia Polski" za wybitne zasługi dla państwa.

***

O zasługach p. Michałowskiego pisaliśmy przed kilku dniami obszernie w artykule tow. M. Karnioda.

Mur się zawalił

W Fezie w Marokku zawaliła się wczoraj ściana, przy której była wybudowana grupa małych domów, zamieszkanych przez tubylców. Jeden z nich został całkowicie zgnieciony przez walący się mur. Pod gruzami zginęło 6 kobiet i 9 dzieci. Trzy kobiety w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szptala. (PAT).

Wielkie trzęsienie ziemi w Chinach

Trzęsienie ziemi nawiedziło prowincję Szach-Wan. Masto Ping-Szan w odległości 200 km. na południe od Czeng - Tou jest do połowy zniszczone. **Kilkaset osób poniosło śmierć.** Kilka miasteczek w okolicy uległo również zniszczeniu. (PAT.)

„Dni kultury robotniczej“ w Krakowie

w dniach 20 i 21 czerwca

Głosy opinji niezależnej

Skutki kultu niekompetencji

Z panów profesorów Politechniki Warszawskiej b. tylko niewielu brało udział w walkach o niepodległość Polski z narażeniem życia i zdrowia. Również podczas wojny 1919/20 panowie profesorowie tylko w minimalnym odsetku byli skłonni naprawdę się narażać. Niektórzy z nich nie byli skłonni nawet ograniczyć choć trochę osobiste swe wygody i zmienić sposób prowadzenia nauki dla ułatwienia studjów urlopowanym czasowo żołnierzom i oficerom. — Pamiętamy jeszcze bezskuteczne prośby o prawo do dłuższej pracy w laboratorjach itd.

W powstaniach śląskich panowie profesorowie udziału nie brali.

W tych warunkach zrozumiała jest u niektórych panów potrzeba specjalnego udokumentowania swego patrjotyzmu, — patrjotyzmu lepszego od innych. W tych warunkach zrozumiałe jest, że w ocenie tego, co antypaństwowe, surowością swych orzeczeń licytują się oni z organami bezpieczeństwa państwa, kierowanemi bądź co bądź przez uczestników walk o niepodległość. W tych warunkach zrozumiała jest potrzeba podkreślania „narodowego“ punktu widzenia. Słowa zastępują brak własnych dawnych czynów, surowość wyroków, ferowanych na młodych, tłumaczy łagodność sądu wobec siebie samych. Trudno, tak już bywa, a kto sam był mało ofiarny, lekko sobie ceni ofiary cudze i bóle cudze. Humanum est. Profesorowie są tylko ludźmi, a natura ludzka nie jest doskonała.

Dlatego też orzeczenie komisji dyscyplinarnej politechniki warszawskiej dla nikogo nie powinno było być niespodzianką, zwłaszcza, że nie starczyło nawet odwagi na ujawnienie jej składu. Trudno ,napady tłumne na jednostki, gwałty większości zadawane mniejszości potępia prof. Bartel we Lwowie, ale prof. Bartel właśnie dlatego brał udział w walkach o niepodległość. Wielu innych, właśnie z tych ,którzy w walkach udziału z własnem ryzykiem nie brali, woli płynąć z większością, bo tak jest bezpieczniej.

Sprawa stosowania nierównej miary sprawiedliwości i pogwałcenie jej prymitywnych podstaw nie jest tu jednak niczem więcej, jak tylko dowodem, że kult niekompetencji musi się mścić.

Z czasów, w których pewna encyklopedyczna wiedza była konieczną legitymacją dla człowieka inteligentnego, pozostało nam wyobrażenie, że profesorowie wyższych uczelni nadają się również na wychowawców młodzieży. Czasy encyklopedycznej wiedzy jednak minęły. Obecnie nazbyt często, jeżeli nie z reguły zdarza się, że gruntowne zdobywanie jakiejś wiedzy specjalnej wymaga tak wielkiego wysiłku i czasu, że odbywa się kosztem możności poznania innych dziedzin i kosztem zdolności głębszego przemyślenia zjawisk życia potocznego. Uczeni i powtarzający nawet tylko cudze nauki erudyci zużywają tyle sił na opanowanie swego tylko działu, że nie wystarczy im ich na pogłębienie kultury ogólnej i wytworzenie sobie szerokich horyzontów. — Zwłaszcza, gdy ktoś zdobywa swoją wiedzę w wielkim trudzie, komu nie jest dana radość każdego twórczego wyniku pracy, ten zagrożony jest skąpstwem kulturalnem. Zbyt często więc specjalista naukowy nabywa jakie takie zewnętrzne formy kultury, ale nie stać go na zdobycie jej treści. Taki stan rzeczy wynika z ewolucji, która niepomiernie rozszerza coraz to nowe działy specjalizacji naukowej i która każe specjalistom trwać w nieustannej pogoni za aktualnym stanem wiedzy.

Czasy profesorów encyklopedystów minęły. Wraz z rosnącą specjalizacją kurczą się kwalifikacje profesorów do pełnienia roli wychowawców i arbitrów młodzieży. Nie wymagajmy od tych ludzi rzeczy niemożliwych. Większość z nich poza sferą swej specjalizacji nie różni się niczem od największej przeciętności „szarego“ tłumu, niewielu go przewyższa, są może nawet i tacy, którzy nie sięgają tego poziomu. Musimy wiedzieć czego od kogo można wymagać. Bądźmy zadowoleni, jeżeli zdołamy dokonać selekcji w zakresie umiejętności z danej dziedziny nauki. Podobnie, jak od młodzieży wymaga się nieustannego wykazywania się z postępów w nauce, podobnie jak w życiu codziennem niema synekur, lecz jest nieustanny egzamin walki konkurencyjnej, wymagajmy także od profesorów wyższych uczelni wykazania się pracą twórczą lub conajmniej pożyteczną.

Nie żądajmy niczego więcej.

Gdyby w uczelniach akademickich panował pęd twórczy i atmosfera twórcza, młodzież skupiłaby się szybko w pracy i oceniałaby wartość ludzką według konkretnych czynów i pracy. Niewybredne awantury są poniekąd miernikiem atmosfery naszych uczelni, panującego tam marazmu i zastoju wiedzy, zadawalniania się pracami przyczynkowemi, braku rozmachu. Studjum w takiej atmosferze jest tylko pracą o dyplom, przykrym obowiązkiem, odrabianym byle prędzej i byle jak, nie nie zaś szukaniem wiedzy. Uczelnie nasze nie pulsują życiem twórczem ,lecz tchną zbiurokratyzowaniem nauki.

Rola wychowawcza profesorów i ich rola jako arbitrów kończy się na tworzeniu atmosfery twórczej. Niech conajmniej tę rolę dobrze spełniają. Dobierzmy na profesorów ludzi twórczych, dajmy im pełny samorząd w sprawach naukowych, dajmy wolną drogę dla najlepszych w danej dziedzinie, ale sprawy wychowania młodzieży oddajmy w ręce bardziej kompetentne. Wymaga to wyznaczenia zupełnie innych ludzi ,wymaga to szerzenia wiadzy zupełnie innej, wiedzy nowej poza daną specjalnością naukową profesorów.

Potrzebne jest wprowadzenia ciekawych, nieskrępowanych jednostronnie wykładów z zakresu historji kultury i myśli ludzkiej. Wymaga to wprowadzenia wykładów ekonomji nie jako nauki dawnych doktryn, lecz jako obrazu konstrukcji i funkcjonowania obecnego podziału pracy i t. d.

Na rektorów, dziekanów, sędziów młodzieży i t. d. wybierać należy nie profesorów specjalistów danego zawodu, lecz wychowawców według własnego jej wyboru, wprowadzając jedynie przymus słuchania samego przedmiotu. Roz szerzy to horyzonty młodzieży i uchroni kraj przed grożącym mu obecnie upadkiem kultury wśród inteligencji.

Nie wymagajmy od specjalistów naukowców, by byli wychowawcami. Niedobrze się dzieje, gdy się kogoś zmusza do pozowania na coś ,czem nie jest i czem często być nie może.

WŁADYSŁAW DIAMAND

„Heil Hitler”!

Endecy polscy a hitleryzm niemiecki

Endecy w polityce zagranicznej byli oddawna raczej „moskalofilami“ i antyniemcami. Wystarczy przypomnieć wybuch wojny światowej i politykę endecką doby okupacyjnej. Ale i potem antyniemiecka orjentacja ujawniała się jeszcze długo — np. w debatach sejmowych.

Ostatnio **coś się załamało...** „Moskalofilizm“? ale tam w dawnej Rosji teraz rządzą bolszewicy! Antygermanizm? ale tam w Niemczech już niema socjalistów i demokratów w rządzie, teraz tam rządzą „żydojady“ i faszyści, hitlerowcy! I zaczęła się poważna **ewolucja** poglądów. Niedawny manifest endecki zaprotestował przeciw zbytniemu wciąganiu Sowietów do Europy. Frankofilizm — jeszcze żyje w „Kurjerze Warszawskim“, ale już mocno został nadwyrężony na szpaltach „Dziennika Warszawskiego“ — wszak we Francji gotuje się do objęcia steru Blum!! Zato kochani hitlerowcy: jakie wspaniałe ustawy antyżydowskie uchwalili w Norymberdze! Wprawdzie gwałtownie germanizują Polaków, mniejszość liczącą 1.500.000 osób, ale mniejsza o to Wprawdzie walczą z katolicyzmem, a kler katolicki pakują do kryminału (a endecy, wiadomo, są gorliwymi katolikami), ale mniejsza i o to! grunt, że hitlerowcy wprowadzili bezwzględną dyktaturę i że cisną Żydów! Kapitalistyczna, **klasowa** solidarność zwycięża wszystko. Brawo Hitler! „Heil Hitler!“

Takie są ciekawe metamorfozy naszej endecji. Obraża się bardzo (niedawno na tow. Niedziałkowskiego), gdy się stwierdza, że swą broń „duchową“ zapożycza od hitlerowców: **byliśmy pierwsi!** z dumą powiada. Ale niemniej jest prawdą, że klasowa (nazywa się „narodowa!“) solidarność z hitlerowcami ujawniła się bardzo silnie i zaważyła także na orjentacji zagranicznej tej partji. „Pocichutku! pomalutku!“ (jak się śpiewa w wodewilu Nestroya) — a dojdziemy stopniowo do stanowiska... min. Becka...

Niedawno ukazała się gruba książka p. J. **Giertycha,** jednego z młodszych endeków p. t. **„Tragizm losów Polski“.** I oto p. Giertych z całą naiwnością i prostolinijnością wypowiada to endeckie prohitlerowskie nowe „credo“. P. R. w „Kur. Porannym“ nazywa tę książkę „paszkwilem na Polskę“, bo przedstawia ona całe dzieje upadku (i odrodzenia) Polski, jako rezultat „intryg“ masońsko-żydowskich. P. Gietrych usprawiedliwia się w „Dzienniku“... **bez powodzenia.**

Ale nas teraz interesuje tylko ewolucja polityki zagranicznej naszych endeków. Pod słowa krytyki pod adresem Sowietów i Bluma, pod wiwaty na cześć hitleryzmu odbywają się maskowane przesunięcia.

Co więc pisze p. Giertych (końcowe stronice — o momencie współczesnym)? Przedewszystkiem, — stwierdza, że hitleryzm niemiecki wraz z faszyzmem włoskim wytworzyły dla polskich endeków **dogodną konjunkturę.** Coś w rodzaju międzynarodówki faszystowskiej. Czytamy np. na str. 609:

> **„Zjawienie się rządów faszystowskich we Włoszech i hitlerowskich w Niemczech oraz osłabienie w świecie masonerji i Żydów, stwarza** ***dogodną konjunkturę dla rządów narodowych w Polsce*****“.**

„Dogodną konjunkturę“... Ani owiety ani Blum oczywiście dla endeków tej „konjunktury“ nie stwarzają. Jakże więc dążąc uporczywie do władzy w Polsce, nie być wdzięcznym temu, kto stwarza tą „konjunkturę“? Czy wolno walczyć z tą konjunkturą, walczyć z jej źródłem, z hitleryzmem? Przenigdy! byłoby to podkopywaniem własnej partji! **A** więc kurs na — Hitlera!

Czy przesądzamy? Wcale nie! Posłuchajmy, jak np. Giertych (zastrzegając się, że chce walczyć z Niemcami, jako narodem) ocenia wielki dodatni skutek rządów hitlerowskich dla Polski (608):

> „Przeciwnicy obozu narodowego nieraz atakują obóz narodowy za to, że nie chce walczyć z Hitlerem. Ale bo obóz narodowy uważa, że (słuchajcie!) *fakt istnienia rządów hitlerowskich w Niemczech jest dla Polski pożądany (!!)*“.

A więc **„pożądany“...** A rzeczy pożądane trzeba popierać. Ciekawe to naiwne (czy udane) rozdwojenie dawnej antyniemieckiej orjentacji. Walczyć z Niemcami — tak; z Hitlerem — nie! czy naprawdę p. Giertych nie zdaje sobie sprawy z tego, że właśnie hitleryzm jest **największem napięciem** tej zaborczej niemczyzny, to zn. niemieckiego imperjalizmu? Czy nie zdaje sobie sprawy, że jest to maksymalny wysiłek nienawiści nacjonalistycznej i potwornych zbrojeń? Czy naprawdę **nie** rozumie, że to wszystko **jest skierowane** starym szlakiem na wschód? i że to tylko **chwilowo** Hitler korzysta z pomocy p. Becka, by rozerwać łańcuch wrogich państw; by kryć swe wschodnie tyły przy obecnych operacjach nad Renem; by ułatwić sobie wyprawy na Austrję, czy Czechosłowację i t. d. Czy nie czytał „Mitu“ Rosenberga, gdzie na str. 635 jest powiedziane wyraźnie, co hitleryzm chce zrobić ze zwyciężoną Polską?

Ale p. Giertych nad tem się nie zastanawia. jego naiwną (przypuszczamy, że jest szczery) mentalność zajmuje co innego i wypiera z niej resztki świadomości niebezpieczeństwa. Naturalnie, chodzi o Żyda. O ewentualności obalenia Hitlera p. Giertych mówi nieledwie **ze strachem:**

> „Obalenie Hitlera w Niemczech —toby było automatyczne, ponowne połączenie w jeden obóz polityczny dwuch naszych wrogów — Niemiec oraz Żydów i masonerji“ (str. 608).

To już nieledwie obłęd, obsesja! P. Gierlych chce swem polskiem ramieniem podeprzeć Hitlera, by jaknajdłużej panował; by jaknajbardziej wzmacniał siły militarne Niemiec. Oby tylko, broń Boże, nie został „obalony“ ten Hitler nasz najmilejszy!

Czy naprawdę ten młody „dmowszczyk“, ten adorator „nowego średniowiecza“ (str. 610), jest aż tak naiwny? Czy też może poprostu losy polskie stają się mniej ważne i interesujące, gdyż instynkt klasowy podpowiada konieczność utrzymania fortecy międzynarodowej reakcji i faszyzmu!

Ciekawa ta orjentacja. Od antygermańskiej orjentacji — stopniowo, w masce — do litanji na cześć Hitlera: Niech żyje! Heil!!

K. CZAPIŃSKI.

Kto wygrał miljon?

Los NrN. 66958, na który padła główna wygrana 1 miljon złotych, pochodzi z kolektury „Aljot“, należącej do pani Jadwigi Horodyskiej w Warszawie.

W kolekturze tej główna wygrana pada po raz drugi.

Tym razem wygrali pracownicy prywatni, zamieszkali w Warszawie.

Odczyty dyskusyjne

Staraniem Instytutu Naukowego Rzemieślniczego odbędą się w dniu 29 maja, 5 czerwca i 12 czerwca r. b. o godz. 19-ej w lokalu Instytutu, przy ul. Chmielnej 52 odczyty dyskusyjne na następujące tematy:

1) Zasady prowadzenia rzemieślniczego zakładu stolarskiego wygłosi p. Stanisław Rączka.

2) O reklamie i zjednywaniu odbiorców, wygłosi p. Kazimierz Jabłowski.

3) Zasady organizacji i kalkulacji w rzemieślniczym zakładzie stolarskim, wygłosi p. Teofil Chojnacki.

Wstęp na każdy z odczytów — 50 gr.

P. C. WODEHOUSE. **46)**

Burzliwa pogoda

Z upoważnienia autora przełożyła B. Kopelówna

Są ludzie typu buldogów, którzy nie przyznają się łatwo do porażki. Obaleni na ziemię, podnoszą się znowu. Do tego chwackiego grona należał Jerzy Aleksander Tilbury. Zdobył swój ogromny majątek głównie dzięki prostej metodzie, iż nie chciał nigdy wiedzieć o tem, że został pobity, — a fakt, iż dzwonił teraz do drzwi zamku Blandings, dowodził, że stary duch trwał w nim nadal.

Przyjechał, aby osobiście rozmówić się z czcigodnym Galahadem Threepwoodem w sprawie jego „Reminiscencji“ i nie miał zamiaru znosić żadnych nonsensów.

Wielu ludzi w jego położeniu, dowiedziawszy się, że czcigodny Galahad postanowił wstrzymać wydanie książki — poczułoby, że nic nie da się zrobić w tej sprawie. Uznaliby, że wytworzyła się sytuacja, której nie mają możności zmienić — i zadowoliliby się martwieniem spowodu straty materjalnej, oraz gorzkiemi myślami pod adresem odpowiedzialnego za to człowieka. Ale lord Tilbury stworzony był z twardszego materjału. Martwił się — widzieliśmy go martwiącego się — i miał gorzkie myśli, — ale ani na chwilę nie uważałby za możliwe nie zrobić czegoś w tej sprawie.

Będąc bardzo zajęty, nie mógł niezwłocznie opuścić biura. Konieczna praca opóźniła wyruszenie na tę wyprawę aż do dzisiaj. Ale tego ranka o godzinie jedenastej piętnaście wsiadł do pociągu, jadącego do Market Blandings — i po zainstalowaniu się w hotelu „Emsworth Arms“ w tem sennem miasteczku, polecił Robinsonowi, szoferowi auta stacyjnego, aby go zawiózł do zamku.

Znajdował się w nastroju wielkiego zaufania do samego siebie. Myśl, że misja mogłaby mu się nie powieść, nie postała w jego głowie nawet jako daleka możliwość. Pamiętał tylko słabo czcigodnego Galahada, gdyż nie widział go od dwudziestu pięciu lat, a nawet w dawnych czasach nie żył z nim naprawdę blisko, — ale zachował coś w rodzaju ogólnego wspomnienia o uprzejmym, łatwym w obcowaniu człowieczku. Wcale nie taki typ, którypy mógł się przeciwstawić potężnej, prostu z mostu wypowiedzianej przemowie, jakiej zamierzał poddać go lord Tilbury, gdy tylko odpowiedzą na jego dzwonek. Lord Tilbury miał wielką wiarę w magiczne działanie mowy.

Na dzwonek odpowiedział Beach.

— Czy pan Threepwood w domu? Pan Galahad Threepwood?

— Tak, proszę pana. A kogo mam zaanonsować?

— Jestem lord Tilbury.

— Dobrze, lordzie Tilbury. Proszę przejść tędy. Zdaje mi się, że pan Galahad jest w małej bibljotece.

Mała bibljoteka jednak okazała się pustą. Zawierała ślady literackiego życia w postaci biurka, zarzuconego papierami — i pokaźnej ilości atramentu na dywanie, oraz gdzieindziej, ale nie było w niej żadnej ludzkiej istoty.

— Możliwe, że pan Galahad jest na murawie. Czasami tam się udaje — rzekł lokaj pobłażliwie, jak ktoś, kto odnosi się tolerancyjnie do słabostek genjusza. — Może jego lordowska mość zechce spocząć...

Wyszedł i zaczął schodzić po schodach miarowym krokiem, ale lord Tilbury nie usiadł. Przeszywał wzrokiem coś, leżącego na biurku... Zbliżył się ukradkiem, rzucając zukosa spojrzenie na drzwi.

Tak, przypuszczenie jego okazało się słuszne. To, co leżało przed nim — było rękopisem „Reminiscencji“! Najwidocznie autor ich dopiero wstał od pracy, polegającej na wygładzaniu rękopisu, gdyż atrament był jeszcze mokry w pewnym ustępie, w którym Galahad szukając — niby jakiś Flaubert — właściwego wyrażenia, przekreślił piórem słowo „pijany“ — i zastąpił je bardziej obrazowem „wlany“.

Oczy lorda Tilbury — zawsze wypukłe — teraz wystąpiły jeszcze nieco bardziej z orbit. Zaczął oddychać szybciej.

Każdy człowiek, któremu — dzięki jego własnym wysiłkom, bez niczyjej pomocy — udało się wyrwać opierającemu się światu wielką fortunę, ma w sobie coś z pirata, coś z praktycznego, nie odkładającego nic na przyszłość hiszpańskiego rozbójnika morskiego. W lordzie Tilbury, gdy był młodszy było tego dużo. A chociaż powodzenie i zmniejszająca się konieczność odpychania łokciami współzawodników w interesach miały tendencję do znieczulenia tej cechy — bynajmniej nie zniknęła ona całkowicie. Gdy lord Tilbury stał, mając na odległość ramienia rękopis, wolną drogę przed sobą i auto, czekające przed frontowemi drzwiami — zaczął myśleć poważnie o tem, aby porwać to szybko i po mistrzowsku zwiać.

(D. c. n.).

We Francji

Podstawa przyszłego Rządu

Zakończenie pierwszego etapu prac nad utworzeniem gabinetu

Uchwały Komitetu Wykonawczego partji radykalnej zakończyły pierwszy etap prac przygotowawczych nad utworzeniem nowego Rządu francuskiego. Jednomyślna uchwała, że partja radykalna **„szczerze i bez zastrzeżeń" weźmie udział wraz z socjalistami w nowym Rządzie wyjaśnia ostatecznie, na jakich podstawach oprze się nowy gabinet.** Prezes Blum ma więc już oficjalnie zapewnione poparcie swego największego sojusznika — grupy radykalnej.

Uchwały partji radykalnej zostały z zadowoleniem powitane przez organ socjalistyczny „Populaire", jak również komunistyczną „L'Humanite", która w konkluzji **zapewnia „swoich przyjaciół radykałów i przyjaciół socjalistów", że „całkowicie mogą liczyć na poparcie partji zarówno na terenie parlamentarnym, jak i w społeczeństwie".**

Wyjaśnienie polityczne podstaw przyszłego gabinetu zostało więc zakończone. Rozpoczęło się obecnie uzgadnianie składu osobowego Rządu. O ile chodzi o zagadnienia personalne, to wiadomem już jest, iż Herriot nie obejmie teki spraw zagranicznych, rezerwując sobie prawdopodobnie prezesurę Izby Deputowanych.

Jako ewentualnych kandydatów na stanowisko ministra spraw zagranicznych wymienia się przedewszystkiem obecnego ministra handlu radykała Bonnet, który się już dał poznać w dziedzinie polityki międzynarodowej, zwłaszcza na terenie genewskim. Dalej wymienia się obecnego ministra robót publicznych i b. premjera Chautemps oraz ministra sprawiedliwości Yvon Delbosa. Pozatem zawsze aktualną jest kandydatura Paul - Boncoura, która jednak spotykać się ma z pewnemi zastrzeżeniami i raczej przewiduje się, że pozostanie on na piastowanem obecnie stanowisku ministra dla spraw Ligi Narodów. W razie gdyby obsadzenie teki min. spraw zagranicznych natrafiało na poważniejsze trudności, zawsze istnieje możliwość objęcia jej przez samego Bluma. Ewentualność taka traktowana jest jednak jako pewnego rodzaju ostateczność, a to z tego powodu, że **Blum zawsze był przeciwnikiem łączenia odpowiedzialnych stanowisk.**

Blum pracuje nad utworzeniem gabinetu metodycznie przeprowadzając drobiazgowe konferencje. Decyzję, by gabinet Sarraut urzędował jeszcze do czasu ukonstytuowania się nowej Izby, t. j. 1 czerwca, a nawet pozostał przy władzy do dnia 4 czerwca, należy uważać za wyraz dążenia Bluma, by unikać wszelkiego przyśpieszenia wypadków politycznych.

Stanowisko PPS.

W Pabjanickiej Radzie Miejskiej

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Pabjanicach tow. Raszpla, im. Frakcji radnych PPS, złożył następujące oświadczenie:

Frakcja radnych PPS, biorąc pod uwagę, że gospodarka miasta za rządów prawicowych była wysoce szkodliwa dla interesów szerokich mas pracujących, a rządy komisaryczne zupełnie zabagniły gospodarkę miasta, co się odbijało bardzo ujemnie na interesach samorządu Pabjanic;

że inne frakcje radzieckie nie były w stanie wytworzyć porozumienia dla wyboru władz miejskich;

nie chcąc dopuścić do tego, aby Rada Miejska została rozwiązana, a Zarząd Miejski powołany w drodze mianowania, wskutek niemożności dokonania wyboru prezydenta i wiceprezydenta miasta (co mogłoby spowodować te same następstwa, wysoce szkodliwe dla gospodarki miejskiej, co poprzednio w okresie rządów komisarycznych).

W tej sytuacji i przy takim układzie sił na terenie Rady Miejskiej, frakcja Radnych P. P. S., biorąc pod uwagę dobro miasta i interes szerokich mas pracujących, zgodziła się wziąć udział przez swych przedstawicieli w prezydjum Zarządu Miejskiego, w osobach tow. Szczerkowskiego, oraz ławnika tow. Raszpli, na zasadzie porozumienia centrowo-lewicowego, co umożliwiło dokonanie wyboru prezydenta miasta i wiceprezydenta miasta.

Frakcja Radnych P. P. S. docenia, że w tym układzie sił politycznych, gdzie przedstawiciele klasy robotniczej na terenie Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego znajdują się w mniejszości, będzie miała trudności do pokonania przy realizacji zasadniczych postulatów klasy robotniczej i uzdrowienia gospodarki miejskiej.

Frakcja Radnych P. P. S. oświadcza, że w działalności na terenie Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego przedstawiciele jej będą zajmować samodzielne stanowisko i do wszystkich zagadnień społecznych i gospodarczych ustosunkują się zgodnie z interesami szerokich mas pracujących i dobra miasta.

Będziemy walczyć o to, aby nasze zasadnicze postulaty wymienione w deklaracji, złożonej na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 2 kwietnia 1935 r. zostały zrealizowane.

Przedewszystkiem domagać się będziemy oparcia finansów miejskich na bezwzględnem obciążeniu klas posiadających; dążyć będziemy do rozszerzenia robót publicznych celem zapewnienia pracy i odpowiednich zarobków dla bezrobotnych, nie posiadających środków do życia, do rozszerzenia opieki społecznej i zdrowotności publicznej oraz powiększenia świadczeń na rzecz biednej dziatwy szkolnej. Również dążyć będzie Frakcja P. P. S. do rozszerzenia działalności kulturalno-oświatowej, oświetlenia i zabrukowania ulic w dzielnicach zamieszkałych przez ludność pracującą.

Frakcja Radnych P.P.S. zwalczać będzie wszelkie przejawy korupcji i nadużyć, oraz dążyć będzie do uzdrowienia gospodarki miejskiej i usprawnienia aparatu administracyjnego.

Rząd japoński domaga się

wycofania sowieckich sił skoncentrowanych na granicy

Z Tokjo donoszą: Według wiadomości agencji „Kokutsu" komitet złożony z ministrów wojny gen. Terauczi, marynarki — admirała Nagano i spraw zagranicznych Arity pod przewodnictwem premjera Hiroty postanowił po dokładnem zbadaniu sytuacji na pograniczu sowiecko - mandżurskiem zwrócić się do Rządu ZSSR. z formalnem żądaniem ewakuowania lub maksymalnej redukcji sowieckich sił zbrojnych, skoncentrowanych na granicy mandżurskiej. Według danych sztabu japońskiego siły sowieckie na tym odcinku wynoszą 240.000 żołnierzy, 950 samolotów bombowych i 900 czołgów. Podjęcie rokowań z Rządem sowieckim w sprawie redukcji zbrojeń na pograniczu zostało powierzone ministrowi spraw zagranicznych Arita.

***

Z Hsing - King donoszą: Ministerjum spraw zagranicznych Mandżukuo wystosowało do Rządu ZSSR. protest spowodu poparcia okazywanego przez władze sowieckie partyzantom mandżurskim. Podczas walk oddziałów japońsko - mandżurskich z grupą partyzantów w pobliżu osiedla Zarbin część partyzantów została wzięta do niewoli, a część zdołała wycofać się na brzeg rzeki Ussuri. Znajdujący się w pobliżu brzegu sowieckiego monitor zbliżył się do brzegu mandżurskiego i wziął na pokład oddział partyzancki, ścigany przez Japończyków. Partyzanci zostali przewiezieni na stronę sowiecką. W związku z tem Rząd mandżurski zażądał zadośćuczynienia za naruszenie suwerenności Mandżurji oraz wydanie wywiezionych partyzantów w ręce władz mandżurskich.

Program Rządu

„Frontu Ludowego" we Francji

Upaństwowienie przemysłu wojennego

W łonie francuskich stronnictw lewicowych odbywa się obecnie praca nad szeregiem projektów ustawodawczych będących realizacją t. zw. „minimalnego programu Frontu Ludowego". Komisje złożone ze specjalistów opracowywać mają poszczególne projekty, któreby wkrótce przedłożone zostały ciałom ustawodawczym.

„Le Matin" podaje, iż m. in. przedmiotem tych studjów jest projekt wprowadzenia t. zw. „paszportów podatkowych", co byłoby punktem wyjścia do zasadniczej reformy systemu podatkowego, dalej reforma podatku dochodowego, reforma ustrojów spółek akcyjnych oraz cały szereg zarządzeń, mających na celu przeciwstawienie się odpływowi kapitałów z Francji. Dziennik zaznacza dalej, iż zagadnienie upaństwowienia, bądź też ścisłej kontroli nad przemysłem wojennym wydaje się w oczach lewicy dostatecznie dojrzałe.

W „Populaire" jeden z przywódców partji socjalistycznej Paul Faure zapowiada, iż zagadnienie upaństwowienia przemysłu wojennego staje na pierwszym planie zainteresowań przyszłego Rządu. Sprawa upaństwowienia lub kontroli nad przemysłem wojennym, pisze Faure, posiada pierwszorzędne znaczenie zarówno ze względów wewnętrzno - politycznych, jak i z punktu widzenia międzynarodowego. Rząd francuski, który na terenie międzynarodowym podniesie ponownie sprawę rozbrojenia musi dać odpowiedni przykład. Zniesienie prywatnej fabrykacji broni niewątpliwie stanie się doniosłym czynnikiem zapewnienia pokoju, zwłaszcza jeśli przykład Rządu francuskiego poparty zostanie przez inne narody. Jeżeli chodzi o kwestję surowców, to zagadnienie to traktować należy, zdaniem publicysty socjalistycznego, w skali międzynarodowej. Zagadnienie to, stanie się głównym motorem akcji dyplomatycznej przyszłego Rządu francuskiego.

Z Przemyśla

Zakończenie strajku w „Asfalcie"

W fabryce „Asfalt" w Przemyślu wybuchł z powodu nieuwzględnienia postulatów robotników strajk „polski".

Po czterotygodniowym strajku została zawarta umowa zbiorowa. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac od 10 do 25% Ponadto przedsiębiorca przyjął z powrotem do pracy jednego ze zwolnionych robotników.

Zgromadzenie ludowe

W niedzielę 24 b. m. odbyło się w Domu Robotniczym bardzo liczne zgromadzenie, na które przybyła spora liczba chłopów.

Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Beluch. Przemawiali tow. tow. Żarnowski, dr. Grosfeld, Zajączkowski, Kaczmarski i Banasiewicz.

„Potwór meklemburski"

morderca 12 młodych chłopców został stracony

Zegarmistrz Adolf Seefeld, zwany „potworem meklemburskim" został stracony w sobotę rano na podwórzu więziennym w Szwerynie. Seefeld skazany był na karę śmierci w dniu 22 lutego r. b. za dokonane w latach 1934 - 35 morderstwa na osobach 12 młodych chłopców. W czasie sensacyjnego procesu, który trwał zgórą miesiąc, Seefeld na kierowane przeciw niemu oskarżenia odpowiadał stale: „moja osoba nie wchodzi tu w grę". Jednakże, według ogłoszonego komunikatu, na 8 dni przed egzekucją Seefeld okazał się bardziej skłonnym do zeznań. Mianowicie przy ostatniem przesłuchaniu zeznał, iż ma na sumieniu nietylko 12 inkryminowanych mu morderstw, lecz także szereg innych zbrodni. „Potwór meklemburski" oświadczył, że wszystkie swe ofiary pozbawił życia przy pomocy własnoręcznie sporządzonej trucizny. (PAT.).

Hitlerowscy spiskowcy

na polskim Śląsku staną przed sądem 3 czerwca

Z Katowic donoszą, że rozprawa sądowa przeciw 119 członkom partji hitlerowskiej oskarżonym o zbrodnię stanu z art. 97 i 98 wyznaczona została ostatecznie na dzień 3 czerwca b. r. Rozprawa odbędzie się w sądzie okręgowym w Katowicach i potrwa kilka tygodni. (PAT.).

Za nawoływanie do mordu

Przywódca organizacji monarchistycznej „Action Francaise" i kierownik dziennika tej samej nazwy Charles Maurras, który w marcu b. r. został skazany za pewien artykuł, uznany za nawoływanie do mordu na 4 miesiące więzienia, stanął w sobotę przed sądem w podobnej sprawie. „Action Francaise" zamieściła w połowie maja artykuł grożący Blumowi zemstą. Charles Maurras został skazany na 8 miesięcy więzienia i 200 fr. grzywny.

Fabryki w płomieniach

Olbrzymi pożar zniszczył szereg fabryk bawełny

W jednej z wielkich przędzalni bawełny w Roubaix powstał pożar, który mimo natychmiastowej akcji straży pożarnej objął całe zabudowania fabryczne. Przeszło 70.000 kg. przędzy bawełnianej padło pastwą płomieni. Fabryka spłonęła doszczętnie. Od iskier spadających z płonącego gmachu zajęła się jedna z sąsiednich fabryk włókienniczych, gdzie pożar wyrządził również znaczne szkody, dochodzące do miljona franków. Energiczna akcja straży ogniowej nie zdołała zlokalizować pożaru, który skolei przerzucił się na sąsiednie przędzalnie i rozszerzał się przez całą noc. Pomimo wysiłków saperów oraz straży ogniowych z Roubaix i Tourcoing, które uruchomiły sikawki, wyrzucające około 100 tys. litrów wody na godzinę, przędzalnie spłonęły niemal doszczętnie. Straty obliczane są na 11 miljonów franków.

Echa 1 Maja

Rembertów

Poraz pierwszy w dziejach Rembertowa, klasa robotnicza zorganizowana w miejscowem Kole P. P. S. i Klasowych Związkach Zawodowych obchodziła święto 1-go Maja na własnym terenie.

Na wiecu przed lokalem partyjnym zebrało się powyżej tysiąca towarzyszy.

W imieniu PPS. zagaił i przewodniczył sędziwy tow. Gnatowski.

Po nim dłuższe przemówienie w imieniu Klasowych Związków Zawodowych wygłosił tow. Malicki a w imieniu młodzieży TUR tow. Skowronek.

We wzorowym porządku, z dumą i powagą w otoczeniu dobrze zorganizowanej milicji demonstrowano ze sztandarami i transparentami przez główne ulice Rembertowa.

Po pochodzie odbyła się w sali miejscowego kina „Srebrny Ptak" akademja, na której przewodniczył również tow. Gnatowski.

Sala nie zdołała pomieścić wszystkich uczestników.

W prezydjum zasiedli przedstawiciele wszystkich istniejących na terenie oddziałów Klasowych Związków Zawodowych, zaś z ramienia Koła PPS. tow. Morganti.

Przemówienie wygłosił tow. Fotek, tow. Malicki odczytał urywki z „Dziejów ruchu socjalistycznego" Feliksa Perla, poczem odbyła się część artystyczna.

Wyszków

Odbyła się imponująca manifestacja. W pochodzie wzięło udział około 3 tysięcy ludzi. Przemawiali tow. tow. Czerwiński i Klepfisz z Bundu.

O godz. 18-ej rozpoczęła się akademja.

W pochodzie i akademji wzięli też liczny udział robotnicy z Państwowego tartaku Dalekie, oraz z pobliskich wiosek.

Sochaczew

Święto robotnicze przeszło u nas wspaniale.

Przed 11-tą rano było już przed lokalem PPS. i Zw. Zaw., paręset robotników i kobiet. W pochodzie brało udział około 1000 osób, w tem dość liczna grupa włościan ze Zw. Małorolnych i innych.

Po przejściu ulicami miasta odbyło się wielkie zgromadzenie na rynku. Zagaił je tow. Cinkun, wzywając wszystkich zgromadzonych do jednominutowej ciszy dla uczczenia pamięci poległych.

Następnie przemawiał przedstawiciel żydowskiej organizacji socjalistycznej Bundu, tow. Berkowicz. Obszerny referat wygłosił tow. L. Śledziński. Rezolucję CKW, jednomyślnie przyjęto. Tow. Cinkun zgromadzenie rozwiązał, a pochód ruszył przed lokal partyjny, gdzie zostały złożone sztandary.

Wieczorem o godz. 7-ej odbyła się akademja w największej sali kinowej, która nie mogła wszystkich przybyłych pomieścić. Zagaił akademję tow. K. Draber, śpiewał chór TUR. i deklamowała 4-letnia córeczka tow. Drabera. Następnie przemawiali ttow. Śledziński i Berkowicz i odbyła się część artystyczna.

Mikołaj.

Koluszki

W Koluszkach, woj. łódzkie, oddział TUR. wyłonił komitet, który zajął się zorganizowaniem akademji 1-majowej. Program akademji, zgłoszony poprzednio w starostwie odbywał się w nastroju uroczystym; obok przemówień naszych towarzyszy brał udział w akademji prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego.

Dopiero w czasie śpiewu „Międzynarodówki", która jako ostatni punkt programu miała zakończyć akademję, obecna policja „zainterwenjowała" w sposób najzupełniej niedopuszczalny. Gdy jeden z towarzyszy zwrócił się do przodownika Gronkiewicza,, oświadczając że akademja odbywa się ściśle według programu i za zezwoleniem starostwa, przodownik Gronkiewicz wykrzyknął: **„Ale ja nie pozwalam!"** i rozpędził zgromadzonych.

Może władze przełożone pouczą komendanta P. P. w Koluszkach, żeby przestał teroryzować spokojnych obywateli. Stwierdzamy, że cały program obchodu łącznie z odśpiewaniem Międzynarodówki, został zatwierdzony przez starostwo.

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

PIERWSZY WYSTĘP ANGIELSKICH PIŁKARZY W POLSCE. W sobotę rozegrany został w Warszawie na stadjonie Wojska Polskiego sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy angielską drużyną 1-ej ligi zawodowej Chelsea a reprezentacją Polski. Zwycięstwo odnieśli Anglicy w stosunku 2:0 (1:0).

Anglicy okazali się doskonałą drużyną o świetnej technice, świetnym starcie piłki, pozatem każdy z zawodników umiał oddawać ostry i pewny strzał z każdej pozycji. Napad ich grał systemem „W". Natrafiwszy u Polaków na zupełnie inny system gry, nie umieli sobie z nim poradzić i uciekli się do ostrej i brutalnej gry, co skolei wywołało reakcję publiczności.

W drużynie polskiej zawiódł atak. Grał miękko i niezdecydowanie. Najsłabszymi byli Matjas i Szerffke. Najlepszy był God, a do przerwy wyróżniał się i Wypijewski. W pomocy słaby był Wasiewicz, zato bardzo dobrze zaprezentowali się Dytko i Kotlarczyk 2-gi. Obrona była najlepszą częścią drużyny. Jedynie w kilku momentach nie umiała sobie poradzić z atakami Anglików. W bramce Albański grał przytomnie, chociaż niepewnie.

Jako całość Polacy grali lepiej w drugiej połowie, a kiedy drużyna na zlecenie kapitana związkowego p. Kałuży, przystosowała się do ostrej gry Anglików i zareagowała równie ostrą grą, zaznaczyła się nawet lekka przewaga naszej drużyny.

Tenis

JĘDRZEJOWSKA I NOEL W FINALE MISTRZOSTW TENISOWYCH FRANCJI. W sobotę w dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Francji, para Jędrzejowska — Noel odniisła wielki sukces, kwalifikując się do finału gry podwójnej pań. W półfinale para polsko - angielska pokonała parę Iribarne — Belliard 6:3, 6:0 i walczyć będzie w finale z parą Mathieu — Yorke, która wyeliminowała parę Adamsson — Meulemester.

W grze podwójnej panów wielką sensację przyniosła porażka reprezentacyjnej pary niemieckiej Cramm — Lund z parą francuską Boussus — Brugnon w stosunku 4:6, 7:9, 6:2, 4:6.

Na Górnym Śląsku

Jeszcze o aferze współwłaścicieli „Centralnej Targowicy"

Ogromną sensację na Śląsku wywołała nowa afera, w którą zamieszani są współwłaściciele Centralnej Targowicy w Mysłowicach: pp. Kazimierz Kazoń i Aron Fruchtlaendler. Swego czasu na skutek nadużyć w Centralnej Targowicy Kazoń i Fruchthandler zostali aresztowani, obecnie zaś przebywają na wolności za kaucją.

Przed kilku dniami zjawił się u niejakiego Walerowicza z Mysłowic jeden z więźniów, który w jednym czasie z Kazoniem i Fruhthaendlerem przebywał w więzieniu katowickiem, niejaki Grzybowski, i złożył na piśmie sensacyjne doniesienie.

Jak wynikało z tego doniesienia Grzybowski pośredniczył w wysyłaniu potajemnej korespondencji z więzienia do osób trzecich, oraz umożliwiał komunikowanie się Kazonia z Fruchthaendlerem w murach więzienia. Przy pomocy tej potajemnej korespondencji, zwanej wśród więźniów „grypsami", Kazoń i jego wspólnik gmatwali śledztwo, oraz byli przez osoby trzecie dokładnie informowani jakie kroki śledcze w ich sprawie są czynione. Odpisy niektórych tych „grypsów" również znalazły się w rękach p. Walerowicza. Po mianowaniu nadzorcą sądowym Centralnej Targowicy w Mysłowicach p. Bagińskiego doszło do wiadomości władz, że p. Walerowicz jest w posiadaniu tego ciekawego i mającego kolosalne znaczenie w dalszem śledztwie przeciwko Kazoniowi i jego wspólnikom materjału i dlatego została zarządzona rewizja. Do rewizji jednak nie doszło, bowiem kiedy przybył do niego sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Katowicach, dr. Krupiński, w asyście wywiadowców, p. Walerowicz wydał posiadane „grypsy" i inne dowody, o których władze już posiadały informacje.

W piątek sędzia śledczy przesłuchiwał do późnych godzin wieczornych znajdującego się obecnie na wolności Grzybowskiego. Energiczne śledztwo trwa. (AJS.).

Przyjaciele „sanacji"...

W miarę zbliżania się terminu wielkiego procesu 119 członków tajnej organizacji hitlerowskiej N. S. D. A. B. informują, o coraz bliższych szczegółach jej działalności. N. S. D. A. B. postawiła sobie za zadanie oderwanie Śląska od Polski, co miało nastąpić po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej w roku 1937.

Członkowie konspiracyjnej organizacji składali przysięgę, która w tłomaczeniu brzmi jak następuje: „Przysięgam wobec Boga Wszechmogącego, że powiem szczerą prawdę i niczego nie zamilczę. Znam tylko jednego wodza, Adolfa Hitlera. Walczę o suwerenność Niemiec i ślubuję mojemu wodzowi ślepe posłuszeństwo, pełną obowiązkowość i wierne koleżeństwo aż do śmierci".

Projektowano urządzenie specjalnych kursów wojskowych dla zaznajomienia członków z bronią. Proces N. S. D. A. B. będzie niechybnie jednym z największych tego rodzaju procesów w Polsce.

* * *

W tych dniach złożyła delegacja Komendy Głównej Policji Państwowej wizytę w Berlinie. Na czele delegacji stał gen. Zamorski, główny komendant policji polskiej, który złożył wieniec na grobie poległych hitlerowców...

Wspólna deklaracja Zw. Nauczyc. Polskiego i Zw. Prac. Samorządu Terytorjalnego

Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Pracowników Samorządu Terytorjalnego ogłosiły wspólną deklarację, stwierdzającą, że obie te organizacje będą odtąd pracowały wspólnie nad podniesieniem poziomu oświaty w Polsce:

„W dążeniach tych przyświecać nam będzie głęboka wiara w to, iż wielkość i potęga Rzeczypospolitej zależy od poziomu kulturalnego jej obywateli, od stopnia ich samodzielności, samozaradności i umiejętności współdziałania w realizowaniu wspólnych celów, wreszcie od stopnia zgodności celów i interesów szerokich mas ludowych i pracowniczych z celami i interesami Państwa".

Pewnemu czytelnikowi moich wierszy —

Czyta pan moje wiersze
i uśmiecha się lekko,
że to, po pierwsze, nie wiersze,
a drugie ‚o tym człowieku — —
Uświadamia mię pan:
„wiersze jednako długie
pisze ten, co się zna,
a teraz ‚drugie —
z tego to właśnie rytm,
no i porządek:
żeby prawdziwy rym,
jak kwiat do grządku — —
a teraz właśnie sens,
żeby to jaśniej, ten człowiek,
bo to naprzykład jadła kęs
i wiosna — moi panowie — —
słowik i maj, ten bez,
żeby tak w jednem słowie, owszem,
ale, to, wogóle, tak już jest,
że stare wiersze, nie nowsze — —
że to i zdrowsze, widzi pan,
i prawa estetyczne,
no i to, kolady, jak się zna,
że to komunistyczne" — — —
Dziękuję panu bardzo, pa —
nic cieszyć więcej nie może,
że mi to mówią tacy, jak pan,
kochany profesorze — — —

CZESŁAW CIEPLIŃSKI

Skazanie kłusownika

Przed sądem przysięgłych w Przemyślu zasiadł na ławie oskarżonych Stefan Solarz pod zarzutem zbrodni zabójstwa, kradzieży i kłusownictwa.

Sąd na podstawie werdyktu przysięgłych skazał oskarżonego na bezterminowe więzienie.

Wydział Młodzieży P.P.S. i Legjon Młodych w Wilnie

Otrzymaliśmy deklarację następującą: Wileński Okręgowy Wydział Młodzieży Polskiej Partji Socjalistycznej i Legjon Młodych — Okręg Wileński, stwierdzając konieczność konsolidacji Młodej Lewicy Polskiej, witają z uznaniem inicjatywę swych władz naczelnych i przystępują do ścisłej współpracy organizacyjnej na terenie Okręgu Wileńskiego.

Wiadomości z całego kraju

NAPAD RABUNKOWY.

W nocy do mieszkania staruszków Grajków w Ostrzeszowie pod Poznaniem czterech zamaskowanych bandytów dokonało włamania, rabując 1800 zł. gotówki i inne cenne przedmioty. Grajkowa jest ciężko ranna od cięć siekierą. Grajek odniósł lżejsze rany. Policja wszczęła pościg.

OLBRZYMI POŻAR.

W sobotę 23 b. m. we wsi Sielce pow. kozienickiego wybuchł wielki pożar. Spłonęło doszczętnie około 30 zagród włościańskich. Straty, według pobieżnych obliczeń wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

ŚMIERTELNA UCZTA WESELNA.

We wsi Riczce pow. Kosów u niejakiego Mikołaja Szabruka odbywało się wesele. W czasie tańca zasłabł nagle pan młody i upadł bez przytomności, a po chwili stało się to samo z jego kolegą, Andrzejem Zacharukiem. Obaj skonali.

Okazało się, że ulegli oni zatruciu denaturem, który zakupiono, prócz wódki i podawano gościom weselnym. Pozatem kilku uczestników śmiertelnej uczty ciężko się rozchorowało.

Tabela loterji

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł. nr.: 66958.

100.000 zł. nr.: 30957.

30.000 zł. nr.: 17799.

50.000 zł. nr.: 194562.

10.000 zł. nr.: 15866 80104 89519 118254 194306.

5.000 zł. nr.: 25916 61164 138669 135588 186912.

2.000 zł. nr.: 2170 19649 25640 31405 38658 53644 57021 76021 87033 87459 93586 96506 106917 120022 122039 128157 132210 133021 151348 150728 163423 165939 180724.

1.000 zł. nr.: 1824 4021 4679 9686 13307 13751 14953 14978 20741 21286 21537 29774 35490 36650 38066 41388 41359 44356 47601 48897 49150 58705 59816 60743 62126 66389 67771 68671 74736 78491 80749 85667 86030 86517 87771 87912 89571 91202 92845 95811 101505 101647 106271 111159 112286 112760 114483 121260 121408 128043 145932 146187 150549 153112 155695 158199 161257 163422 165549 167628 169565 171705 176510 188904 190892 193371.

Wygrane po 200 zł.

141 201 46 323 453 55 563 76 653 724 31 832 82 989 1718 903 59 2138 68 506 23 97 601 8 21 36 708 836 3055 62 96 128 468 99 634 53 949 4060 355 419 45 548 673 704 21 5149 92 289 391 93 515 82 621 26 733 71 818 943 94 6027 105 35 66 259 65 417 64 632 709 53 7031 200 29 324 656 79 83 702 24 75 857 60 904 52 59 94 8017 28 126 47 66 274 366 450 519 24 810 48 62 994 9095 130 35 284 425 511 35 39 92 842 975 93 10025 88 129 355 88 452 90 521 718 50 856 84 11006 17 67 80 81 192 253 358 639 808 907 12087 161 96 301 421 556 99 641 777 807 967 13060 111 200 396 400 545 94 763 68 14319 546 603 67 800 76 94 15054 98 112 63 87 538 79 602 93 732 53 817 54 67 915 51 95 16058 284 375 467 525 6248 57 76 17032 527 664 82 18010 72 187 93 301 411 717 19 73 987 19028 60 67 98 251 383 420 538 734 84 837 74 949 53 96 20059 74 122 292 439 521 83 602 11 69 90 719 45 90 820 909 62 21021 49 280 305 10 54 57 425 95 610 862 83 902 21 26 22147 210 470 83 92 335 98 643 84 702 49 948 23003 11 53 113 27 65 213 329 449 526 688 24047 92 226 63 87 387 679 795 846 917 25033 119 22 30 71 72 252 75 349 86 654 729 41 85 879 26188 202 48 73 309 30 532 34 627 55 710 16 885 938 45 72 92 27042 113 37 249 310 414 790 907 28175 89 411 506 616 38 758 829 32 29041 64 66 113 305 79 424 61 743 62 30137 95 216 348 99 479 85 543 [illegible] 40 78 827 431 62 81 86 99 514 29

660 719 38 53 884 952 43060 109 43 227 40 56 409 22 533 80 722 51 88 894 964 98 44050 152 242 533 89 686 741 821 960 45087 132 236 324 46 56 457 523 86 661 870 991 46006 75 91 97 115 27 33 398 610 26 80 773 74 836 42 904 42 47294 317 18 440 90 564 705 929 46 56 48099 302 34 434 702 35 960 77 93 49040 194 359 82 88 526 615 59

50234 434 798 51027 72 120 42 216 22 35 306 11 592 742 65 954 52182 547 90 619 81 786 839 917 18 62 53193 334 64 582 807 22 930 54128 30 205 27 98 340 64 88 409 65 79 500 74 601 35 785 962 55090 110 99 254 317 511 29 718 811 66 955 56101 40 287 418 47 59 781 930 80 57015 199 229 339 421 502 903 58117 46 82 269 324 38 434 543 58 84 786 866 59206 15 54 354 488 550 55 59 654 803 37 57

60029 85 95 122 66 518 606 759 69 87 94 985 61164 47 213 20 342 415 66 93 505 624 770 89 62480 741 843 70 931 33 71 63029 70 87 88 133 424 647 923 64117 214 15 485 500 25 643 95 802 42 63 65019 110 71 337 78 655 813 66056 422 29 38 84 579 685 709 16 21 812 67121 24 241 98 308 87 430 33 84 592 99 608 10 722 74 82 870 970 68072 181 336 92 499 685 98 991 69234 487 513 651 726 33 821 87 934 70005 26 153 218 56 397 448 545 85 707 886 975 71118 31 63 292 386 591 672 737 41 829 42 72078 101 68 377 559 96 693 848 73017 22 76 104 294 448 560 72 686 816 79 962 74002 17 385 95 440 63 528 612 82 89 93 708 60 74 968 75003 26 30 84 93 127 30 337 463 503 22 78 76068 159 573 86 743 77232 36 871 78098 106 211 12 420 67 600 63 753 56 883 907 79034 101 8 56 350 73 439 60 61 682 845 938 80069 382 458 521 625 767 850 57 77 920 32 85 81178 205 99 371 459 544 93 652 730 42 835 69 940 72 90 82050 115 47 250 301 23 48 469 625 86 700 854 902 13 96 83233 326 68 97 543 625 725 928 75 88 84060 109 49 301 30 400 25 537 659 87 703 842 900 99 85035 53 109 516 84 652 56 724 28 33 804 17 57 941 86033 47 340 478 511 626 720 33 926 61 87188 203 31 61 90 462 725 852 90 936 88235 323 25 39 88 416 34 547 48 683 758 819 22 37 55 65 89059 153 261 382 84 430 586 95 645 51 715 898 951 90032 60 82 117 205 7 317 57 405 8 522 60 623 915 91143 73 88 515 648 803 45 980 92205 27 431 941 63 93115 27 29 97 424 564 99 697 728 30 896 913 94143 349 650 87 838 949 83 95130 75 221 26 39 432 42 501 49 653 771 900 25 44 96005 60 139 241 64 333 598 681 97013 98 414 73 91 685 89 98364 406 31 50 513 28 30 88 666 772 99105 365 402 19 85 798 895.

100007 267 472 478 479 568 607 803 897 910 928 933 101136 236 239 354 367 404 471 781 834 901 997 102071 184 555 103048 071 242 249 307 347 428 490 719 792 993 104082 130 494 568 673 867 872 890 105048 108 198 235 290 347 452 454 531 655 677 703 714 106155 168 232 257 258 320 346 353 460 586 619 999 107119 182 200 232 372 502 617 758 84 6937 945

108414 441 480 530 622 639 653 674 863 922 1090114 111 387 406 506 658 76 2903 110055 067 408 571 675 723 [illegible]

122080 246 248 301 343 442 459 478 557 600 606 804 867 925 123062 068 082 104 134 181 208 474 124055 110 127 148 481 561 641 707 922 125297 39 431 825 924 126005 25 139 166 187 246 309 406 540 732 853 856 908 127000 099 146 201 262 395 455 509 672 952 982 128078 210 241 444 733 659 905 130022 058 138 191 291 393 437 548 632 850 880 922 977 131061 167 311 415 604 645 665 768 800 828 895 958 132124 160 284 500 649 754 816 928 957 133063 108 256 275 279 567 615 675 690 723 827 134371 473 482 650 878 135088 137 173 361 435 523 606 731 904 948 136007 031 195 293 404 462 654 657 727 737 775

137017 063 177 181 218 229 484 540 502 526 729 735 138182 315 346 379 405 470 514 550 559 729 852 910

139270 313 371 469 433 614 840 958 140198 202 232 246 299 353 444 450 47 544 615 653 706 880 922 141112 201 353 422 570 581 716 953 143039 112 114 183 284 429 582 316 364 721 853 988 991 144072 123 104 196 212 270 322 798 842 145010 103 12 2258 707 855 883 919 146219 255 258 280 306 353 456 461 487 531 593 755 805 824 830 909 931 147063 084 100 398 492 148109 194 237 464 615 692

149007 230 321 505 587 591 864 894 934 973 999 150185 225 520 540 680 732 791 821 871 913 921 151075 123 134 276 347 552 599 907 921 939 956 967 968

152027 234 41 606 35 46 90 715 51 153011 91 103 4 95 216 59 96 383 410 22 71 675 807 83 936 51 81 154028 31 183 84 290 443 503 739 48 87 94 812 42 938 44 155001 160 237 826 843 129086 262 353 497 530 641 43 90 342 48 523 29 65 639 44 78 774 826 96 904 17 156099 411 517 36 654 816 911 157015 55 166 69 276 329 38 437 507 33 657 97 901 158107 344 489 553 72 95 638 75 727 35 73 78 811 901 50 63 159355 401 8 39 51 631 62 889 927 59 90 160072 190 215 44 325 431 33 62 594 628 76 731 75 891 966 96 161038 148 226 386 465 587 617 83 162080 116 219 355 63 95 533 672 81 96 730 65 828 46 985 163066 176 238 52 432 49 570 725 65 806 66 964 164105 47 312 54 499 500 705 40 852 993 165056 78 164 280 310 429 84 540 65 97 696 760 814 52 87 933 166319 739 892 973 167015 21 82 165 210 54 335 717 20 168010 39 284 91 310 23 90 661 739 81 914 169076 226 32 344 625 36 722 41 60 170058 270 96 348 89 405 511 740 96 853 58 171026 142 200 12 46 82 84 408 16 656 86 763 831 909 172054 116 296 300 53 59 681 739 57 97 927 173134 45 556 89 602 46 69 738 934 37 56 174009 91 129 44 49 366 451 500 87 676 961 175110 79 251 386 610 24 894 981 176063 504 601 15 91 755 833 983 177061 393 97 574 98 600 8 11 72 880 178070 145 261 83 457 74 90 541 84 90 862 903 179015 136 265 320 450 530 32 74 616 755 825 180007 35 57 170 99 252 314 96 437 580 659 723 845 986 91 181094 98 99 109 242 82 530 75 96 727 964 182074 266 316 82 433 580 632 55 758 878 914 183273 86 302 7 405 94 501 661 732 886 963 70 184013 448 762 54 185006 117 23 248 59 76 324 96 449 87 92 547 82 620 755 78 186047 23 108 28 253 91 427 720 813 39 975 187015 329 34 413 59 544 602 704 8 21 48 188272 310 69 495 514 607 50 741 56 85 800 83 179049 63 99 155 413 51 509 46 602 63 77 722 80 914 68 86 190244 322 445 637 713 17 70 897 904 21 68 71 191022 85 [illegible]

III i IV ciągnienie

Wygrane po 2500 zł.

354 2837 3076 848 4215 5225 35 [illegible] 11528 12134 892 13828 14127 299 483 16192 249 992 17155 420 547 87 881 18188 262 462 19893 21067 208 716 984 23186 24251 359 26653 27357 30851 32232 652 33398 559 759 34279 889 35617 92 972 36020 635 37144 38026 39362 697 40663 41311 42068 86 322 43919 45791 46483 875 47945 48633 49061 358 50438 51028 556 52384 486 904 53000 634 55250 57170 284 767 58547 696 59365 640 812 931 60447 527 789 61024 940 62058 214 63362 839 65856 99 66359 876 67488 898 68339 69506 999 70223 86 71104 528 724 72730 73238 620 74060 821 75039 538 76329 87 405 71 87 77272 530 603 748 78584 802 88 79072 119 921 97 80099 513 81613 702 800 82043 135 83812 84345 450 85519 86341 503 632 58 87077 695 88150 566 89876 90308 91775 72026 557 698 851 93045 568 960 94827 97053 722 27 99020 380 544 76 797.

100071 194 288 787 837 102021 642 819 103440 557 613 14 99 800 104750 843 105098 580 653 823 106575 675 976 107042 812 108926 76 109065 128 73 354 409 714 827 110516 60 112063 237 113391 542 819 114126 115224 117073 118166 368 499 119300 903 74 120289 90 940 121313 707 853 122273 312 60 511 308 94 123224 522 815 124042 125399 776 126490 982 127018 129406 732 812 985 130414 568 693 736 131014 685 132289 133949 134556 859 911 15 135326 435 983 136149 963 137321 82 609 974 139515 140555 141155 276 730 90 858 142098 143061 136 679 144304 643 853 146627 147038 625 994 148879 149751 150244 151094 961 152654 964 153783 154096 207 60 905 155199 446 622 984 156027 349 510 78 157332 39 576 158048 284 159110 388 160221 338 740 953 161819 985 162359 485 535 662 163040 164476 165241 166343 167125 35 377 604 847 168809 169186 171654 172037 477 991 173349 58 482 588 750 174355 562 613 175201 800 178391 524 829 180073 219 682 871 982 181035 280 733 863 182401 71 519 744 183339 412 510 43 880 184441 868 185126 65 997 186074 309 583 766 801 989 187626 188824 189462 990 190733 838 954 191027 28 485 765 192609 193528 194069.

Wygrane po 500 zł.

55 214 349 56 575 616 28 883 987 1665 864 2063 193 262 374 521 53 691 819 900 86 3123 60 303 48 89 494 589 638 847 921 4084 91 403 5716 27 955 88 5125 268 80 538 73 967 6032 223 367 539 823 7326 539 644 76 834 8204 418 586 98 642 89 842 63 916 9170 73 226 385 97 583 659 54 801 9 10127 41 258 695 11434 659 41 62 974 12137 303 81 840 909 13139 80 81 253 359 925 34 45 58 14128 553 729 984 15298 95 490 702 946 16151 245 629 42 713 812 17107 339 50 67 474 540 652 58 939 18275 307 472 560 798 875 942 19006 53 146 437 616

20056 64 260 66 609 47 720 21024 114 72 306 700 890 942 22108 92 530 817 928 23088 153 296 311 721 33 992 24107 227 528 98 662 718 25114 221 38 336 6187 90 353 417 58 500 61 96 700 46 27026 199 409 656 28048 170 378 634 957 29045 248 466 994 30078 202 38 361 488 516 17 626 856 31142 371 433 962 32350 432 582 625 33011 15 110 549 658 831 42 92 953 34470 84 700 35101 3 589 623 719 91 36067 75 208 34 531 653 868 37037 157 391 456 599 762 817 25 921 38075 414 74 715 820 39236 597

40150 54 68 300 461 671 748 41203 22 751 811 56 42035 112 315 23 72 93 [illegible] 60268 615 84 61260 332 571 733 833 908 61 62151 63 256 742 73179 217 21 408 589 639 784 857 68 986 64039 56 81 155 607 17 27 81 803 924 65020 298 493 66207 430 94 764 910 67239 81 461 68752 69219 76 79 308 70035 191 430 659 70 80 720 34 816 20 90 71593 72099 174 320 472 76 921 73143 81 479 674 788 74040 159 484 543 54 676 842 942 75283 439 518 745 974 76130 32 218 650 77018 87 500 78 78074 137 515 17 665 749 841 915 70389 496 754 949

80116 239 62 371 544 922 81140 252 301 440 952 82013 92 313 85 829 94 83298 332 400 540 886 936 47 84206 414 866 71 85438 737 925 48 86332 584 643 785 831 914 87014 562 733 88200 465 841 89025 337 501 608 718 925 90012 850 61 947 91312 587 872 81 92067 79 125 528 62 684 724 814 74 93008 113 226 75 332 548 52 629 734 880 98 94097 206 57 355 410 753 812 95155 90 289 648 848 996 96039 132 45 392 787 944 97142 387 900 98016 149 94 218 51 469 87 99503 96 751

100182 317 515 101027 155 74 439 604 18 88 818 98 102083 217 386 713 103159 588 631 97 790 937 104002 91 132 45 295 380 508 650 55 105483 97 591 662 828 94 106366 623 43 801 107710 229 70 308 542 799 845 108383 623 726 809 988 109319 622 25 910 16 28 110068 112 80 86 246 342 842 111407 708 27 43 112310 803 27 90 113849 114067 207 62 374 75 99 548 84 629 115385 483 768 83 991 116034 218 84 541 79 905 117047 80 95 590 783 846 118097 117486 119106 527 120036 373 487 516 852 121192 323 429 96 688 779 950 122056 100 37 60 316 61 603 823 123101 40 201 26 363 571 610 874 124293 564 97 632 719 125004 59 146 258 346 815 969 126269 97 319 805 127709 88 914 68 128000 256 588 730 841 49 66 902 7 26 129105 20 98 259 370 443 57 505 90 649 901 130029 60 296 625 78 780 131363 437 573 659 132163 77 225 75 364 436 98 518 734 133017 104 233 311 651 77 728 97 134267 335 98 517 657 743 52 84 801 135107 443 831 136369 560 137105 42 228 89 335 493 533 782 856 138099 49 61 450 59 719 856 95 942 139104 87 356 660 84 731 884 140008 71 293 482 85 707 923 141156 211 44 344 549 654 888 142019 219 461 555 917 48 143005 413 25 509 92 671 849 944 144093 495 779 840 145042 477 568 78 80 610 909 815 38 146057 190 276 371 427 69 623 825 147307 11 420 29 544 653 148424 629 708 74 862 149049 116 84 208 18 374 494 921

150102 105 491 578 973 151480 580 955 152003 52 224 39 309 479 664 721 869 153149 220 53 332 49 368 581 645 94 819 32 961 154210 89 504 39 97 619 829 155061 65 887 443 573 713 805 156260 496 98 650 92 719 33 945 157019 27 67 193 474 751 158075 326 47 664 914 31 51 159205 338 532 56 683 741 876 91 926 160204 395 693 834 995 161097 101 18 25 634 85 162018 228 68 573 739 917 163001 114 29 389 95 641 164041 178 251 618 25 60 68 861 99 165147 84 595 698 702 49 166003 590 694 920 167270 555 888 915 168066 566 735 876 908 169466 629 67 801 967 170226 92 431 509 625 37 963 171024 41 276 98 653 172073 87 95 476 551 622 716 173055 220 62 97 317 428 52 611 18 722 32 802 174097 461 532 175146 338 402 50 819 988 176119 84 223 345 587 832 51 95 177033 [illegible] 43.

ŻYCIE WARSZAWY

Strajk w fabryce obuwia Obremskiego

Jak donosiliśmy, w fabryce obuwia H. Obremski i S-wie przy ul. Waliców 15, dnia 22 maja w południe wybuchł strajk okupacyjny, spowodowany wywieszeniem we wszystkich działach kart, głoszących, iż „fabryka z dniem 30 maja zostaje zamknięta na czas nieokreślony".

Od czasu otwarcia sklepu (4-go) na Marszałkowskiej p. Obrembski okazywał ciągłe dążności do obniżenia i tak skromnych zarobków pracowniczych. Obecny strajk jest drugim zkolei strajkiem okupacyjnym w tej fabryce na tem samem tle.

P. Obrembski, chcąc zamaskować jawną obniżkę zarobków, chce wprowadzić t. zw. „nową" robotę durchnitowaną po cenach znacznie obniżonych. Robotnicy natomiast domagają się cen obowiązujących w innych fabrykach na terenie Warszawy.

P. Obrembski chcąc zmusić pracowników głodem do przyjęcia dyktowanych przez niego warunków, wywiesił kartę o likwidacji fabryki. Tymczasem głodzi swych wieloletnich pracowników i ich rodziny, wydając robotę do innych fabryk.

Są to chyba dostateczne powody dla których my, krzywdzeni robotnicy, zmuszeni byliśmy chwycić się ostatecznego środka, walki obronnej.

Bronimy się przed śmiercią głodową i walczymy o prawo do życia!

Robotnicy.

Demonstracja bezrobotnych

W poniedziałek przez ul. Długą przechodził pochód bezrobotnych, złożony z jakichś 200—300 bezrobotnych. Bezrobotni chcieli iść pod Magistrat. Oddział policji rozproszył ich pałkami gumowemi,— kilkunastu bezrobotnych aresztowano. Jeden padł nieprzytomny na ziemię.

Oddłużenie pracowników miejskich

Prace przygotowawcze do akcji oddłużenia pracowników miejskich zostały zakończone. Komisja Oddłużeniowa opracowała regulaminy, druki i t. p. Prezydent miasta na wniosek Komisji zamianował przewodniczących poszczególnych podkomisyj oddłużeniowych.

Zjazd historyków

Walne Zebranie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego odbyło się we Lwowie dnia 21 maja b. r. Zgromadzeni Delegaci 12 Oddziałów, reprezentujących 1200 członków z całej Polski, wysłuchali sprawozdania, które złożył I-szy Wiceprezes Dyr. E. Barwiński, zastępujący zmarłego prof. Zakrzewskiego. Towarzystwo Historyczne w r. b. oparło się kryzysowi i dzięki poparciu członków i subwencjom Rządu wydało szereg publikacyj, przedewszystkiem Kwartalnik Historyczny, Wiadomości Historyczno - Dydaktyczne, oraz 2 tomy Pamiętnika Zjazdu Wileńskiego, razem 2100 stron druku, oprócz wydawnictw Oddziałów. W ramach T-wa odbyło się 140 posiedzeń z 155 referatami.

Do nowego Zarządu powołano: Prezes Franciszek Bujak; wiceprezesi: Eugenjusz Barwiński, Stanisław Kętrzyński (Warszawa), Władysław Semkowicz (Kraków), Kazimierz Tymieniecki (Poznań), Stefan Ehrenkreutz (Wilno); członkowie: Jan Dąbrowski (Kraków), Bronisław Dembiński (Poznań), Mieczysław Gębarowicz (Lwów), Oskar Halecki (Warszawa), Marceli Handelsman (Warszawa), Kazimierz Hartleb, Stefan Inglot (Lwów), Ludwik Kolankowski (Warszawa), Stanisław Kutrzeba (Kraków), Otton Laskowski (Warszawa), Zygmunt Lorentz (Łódź), Stanisław Łempicki (Lwów), Wincenty Łopaciński (Warszawa), Teofil E. Modelski, Feliks Pohorecki, Kazimierz Tyszkowski, X. Józef Umiński, Tadeusz Urbański (Lwów).

Zamiast części publicznej Walne Zebranie Delegatów wzięło udział w Akademji Żałobnej ku czci ś. p. Prezesa Stanisława Zakrzewskiego, urządzonej wspólnie przez T-wo z Uniwersytetem J. K. i T-wem Naukowem. Akademję zagaił poprektor Sieradzki, potem prof. Modelski, doc. Tyszkowski i prof. Zajączkowski omówili działalność naukową, organizacyjną i nauczycielską Zmarłego.

Samobójstwo bezrobotnego

31-letni Franciszek Szewczyk, (Prądzyńskiego 27), bez pracy, otruł się kwasem solnym. Pogotowie przewiozło desperata, w stanie ciężkim, do szpitala Wolskiego, gdzie wczoraj zmarł. Przyczyna samobójstwa — silny rozstrój nerwowy.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: W dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe.

Nasza Rubryka

W SPOŁECZNEM BIURZE POŚREDNICTWA PRACY przy Żyd. Tow. Ochrony Kobiet w Warszawie, Nowolipki 6—21, tel. 11-19-90, czynne w niedziele, wtorki i czwartki od 5—7 po poł.) są wolne posady dla kucharek i pracownic domowych.

AKWIZYCJI POWAŻNEJ poszukuje dwuch przedstawicieli poważnej fabryki. Oferty: Redakcja „Robotnik" sub. „Ustosunkowani".

Co grają w teatrach?

TEATR WIELKI: Dziś „Madame Butterfly". Występ art. Opery włoskiej.

TEATR NARODOWY: Dziś „Głupi Jakób" Rittnera z Junoszą - Stępowskim.

TEATR POLSKI: „Ostatnia nowość" Bourdeta w reżyserji Jerzego Leszczyńskiego.

Wkrótce premjera „Miljonerki" Shaw'a z Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR NOWY: Codziennie ciesząca się powodzeniem, jako koncert gry zespołowej „Tessa".

TEATR LETNI: „Nieusprawiedliwiona godzina" Bekefiego.

TEATR MAŁY: Dziś „Adwokat i róże" Szaniawskiego w reż. Zelwerowicza.

TEATR KAMERALNY' Ostatnie dni „Matury". W najbliższych dniach premjera komedji A. P. Antoine'a „Nieprzyjaciółka' w reż. Adwentowicza.

TEATR MALICKIEJ daje o godz. 8 wiecz. komedję węgierską „Trafika pani generałowej" Bus-Feketego.

Wkrótce sensacyjna premjera sztuki Shaw'a „Profesja pani Warren".

INSTYTUT REDUTY: „Pierścień wielkiej damy" C. Norwida z udziałem Juljusza Osterwy.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie arcywesoła komedja muzyczna „Kot w worku".

TEATR ROSYJSKI (Nowy Świat 19) gra w piątki, soboty i niedziele komedję podług T. Dostojewskiego „Sen Wujaszka".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 7 wiecz. przy ul. Elbląkiej 51 „Gałganek".

RECITAL ŚPIEWACZY W KONSERWATORJUM. Dziś o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorjum recital śpiewaczy znanej sopranistki Romualdy Zambrzyckiej, która przy akompanjamencie Ignacego Rosenbauma wykona szereg aryj i pieśni.

Zbrodnicza zemsta za odmowę fundowania wódki
2 osoby ranne

Zygmunt Iwanowski, dorożkarz, zaczepiał kilkakrotnie Józefa Piłata, właściciela dorożki, domagając się zafundowania wódki. Ponieważ spotkał się z odmową, postanowił się zemścić. Nocy wczorajszej Iwanowski napadł na ul. 29-listopada na syna Piłata Kazimierza, dorożkarza, który powracał z nocnej jazdy i zabrawszy mu przemocą 20 zł, uciekł. W godzinę potem, Iwanowski, dobrawszy sobie do pomocy kolegów: H. Wiśniewskiego, St. Marona i Sylwestra Samatyję, przedostał się przez parkan na podwórze domu Czerniakowska 108. Stamtąd wszyscy przeszli po dachach komórek na sąsiednią posesję Czerniakowska 110, gdzie wtargnęli do stajni i, zastawszy tam Józefa Piłata, rzucili się na niego bijąc drągiem, łopatą i widłami. Gdy w obronie ojca stanął syn Kazimierz, został również pobity. Rozpaczliwe krzyki katowanych zaalarmowały zbudzonych ze snu lokatorów, którzy zawiadomili policję. Wówczas napastnicy uciekli. Pobitych Piłatów przewieziono na stację Pogotowia gdzie lekarz opatrzył ich. Policja sporządziła protokół, celem pociągnięcia sprawców napaści do odpowiedzialności.

Dramat rodzinny

W Sądzie Okręgowym rozpoczął się wczoraj proces o tajemnicze postrzelenie Stefanji Medyńskiej, żony właściciela składu lamp. Postrzelenia jak zeznała poszkodowana — dokonał mąż jej w czasie kłótni małżeńskiej. Medyńscy źle żyli ze sobą. Mąż oskarżał żonę o niewierność, zaś pracownik sklepowy Zdulski zeznał w śledztwie, że Medyński proponował mu 6 tys. zł. za zgładzenie żony.

Medyński twierdzi, że strzelał w obronie własnej, bo żona, jej brat i Zdulski chcieli go pobić.

Broni adw. Szurlej. Powództwo cywilne w imieniu poszkodowanej wnosi adw. Geberntern. I. K.

Aresztowanie groźnego bandyty

Nocy ubiegłej policja powiatowa dokonała na terenie Otwocka i okolic obławy, w wyniku której został aresztowany znany bandyta, kilkakrotnie karany i poszukiwany Władysław Czarnowski. Wspomniany grasował na terenie powiatu Garwolińskiego i Warszawskiego wraz ze słynnym Janem Sobotą, który przed kilkoma dniami został zastrzelony przez Kalisza na wale Miedzyszyńskim.

Zamach samobójczy ucznia

Przy ul. Czerniakowskiej 120, w mieszkaniu rodziców, postrzelił się z rewolweru w okolicę serca uczeń, 18 l., Zygmunt Rejchel. Lekarz pogotowia prywatnego po udzieleniu pomocy przewiózł młodocianego desperata do szpitala Dz. Jezus. Powodem tagnięcia się na życie były upomnienia ze strony rodziców Rejchela, z powodu złych postępów w nauce.

Starcie tramwaju z samochodem

Przy zbiegu ul. Towarowej i Wolskiej samochód prywatny, prowadzony przez kierowcę Wincentego Podbielskiego najechał na wagon tramwaju linji „T". Wskutek starcia, przy wagonie oberwane zostały haczyki przy desce ochronnej i zarysowany przód, u samochodu zarysowany bok. Przerwa w ruchu trwała 10 minut.

Co usłyszymy w Radjo?

WTOREK, 26 maja 1936 r.

6.33 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—8.30 Audycja dla poborowych. 12.15 Audycja dla szkół: „Historja o 3 wiatrach" wg. opowiadania Kazimierza Konarskiego. 12.30 Płyty. 13.10 Chwilka gospod. domowego. 15.30—16.00 Trio salonowe Polskiego Radja. 16.00 „Skrzynka P.K.O.". 16.15 Utwory Henryka Wieniawskiego. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Architektura nowoczesna w Polsce" — wygł. prof. Lech Niemojewski. 17.15 Recital fortepianowy Sigridy Sundgrän-Schneevoigt. W programie utwory Jana Sibeliusa. 17.45 „Skrzynka językowa" — prof. W. Doroszewski. 17.55 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. 18.30 „Satyryk Warszawy przedwojennej (Orłowski - Krogulec) — wygł. E. Popoff. 18.55 Koncert reklam. 19.30 „Skrzynka rolnicza". 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Czy kobieta ma duszę", monolog Jana Tyszkiewicza. 20.10 Koncert symfoniczny z Poznania. 22.30 Piosenki w wyk. chóru Dana (płyty). 22.45 „Oblicze Polski" — odczyt w jęz. niemieckim — wygł. dr. W. Gottlieb (ze Lwowa). 23.05 „Jak za dawnych lat" — muzyka taneczna (płyty).

Kronika organizacyjna

POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICY „STARÓWKA" PPS. odbędzie się dnia 27 bm., t. j. we środę, o godz. 7-ej wiecz., Długa 26.

Z WYDZIAŁU KOBIECEGO. Dziś, we wtorek, posiedzenie Wydziału Kobiecego, o godz. 7 wiecz. przy ul. Długiej 21.

ŚRODA.

Posiedzenie Komitetu Dzielnicy Marymont — Żoliborz w środę o g. 19-ej. Obecność wszystkich członków Komitetu obowiązkowa.

Zebranie Koła Gazowni P. P. S. odbędzie się w środę o godz. 18.30 przy ul. Wareckiej 7, II piętro.

T. U. R.

WYKŁADY W STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH (Bielańska 9). W czwartek 28 maja o godz. 6 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia, odbędzie się nieodwołalnie odczyt tow. K. Czapińskiego na temat „Rosja sowiecka. Życie gospodarcze i kulturalne". — Wstęp wolny.

Kącik radjowy

Fińska pianistka Sigrid Schneevoigt

We wtorek, dnia 26.5 o godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja pianistka fińska Sigrid Schneevoigt, córka wielkiego kompozytora Sibeliusa. Artystka ta, zaproszona przez Polskie Radjo, w drodze wymiany artystycznej wykona utwory Sibeliusa.

Utwory Mozarta

Dwa wspaniałe utwory mozartowskie przyniesie koncert symfoniczny z Poznania w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Z. Latoszewskiego, dnia 26.5 o godz. 20.10. Będzie to Symfonja Es-Dur Nr. 39, jedna z trzech najsłynniejszych i największych symfonij Mozarta, pełna humoru, beztroski i pogody oraz koncert fortepianowy A-Dur K. X. 488, jedno z najbardziej mozartowskich dzieł wogóle, łączące w sobie charakterystyczne cechy wielkiego mistrza.

Wykonawcą tego utworu będzie pianista Franciszek Łukasiewicz.

Satyryk przedwojennej Warszawy

Zwolna zmierzch niepamięci zaczyna pokrywać posępne dzieje Warszawy przedwojennej. W cień odchodzą ludzie i pisarze, co przed ćwierćwiekiem byli głośni, jako bojownicy pióra, zmagający się z zaborcą. Typem tego rodzaju był zmarły przed 15-tu laty, słynny autor „Listów Połusztannikowa" — Antoni Orłowski („Krogulec"). W dobie najczarniejszej reakcji przedwojennej Krogulec umiał w sposób niewinny napozór, ale jakże dotkliwy, kąsać Moskali.

O Krogulcu jako satyryku — postaci zrośniętej z Warszawą przedwojenną, będzie mówił przez radjo jego przyjaciel i dawny współpracownik p. Eugenjusz Popoff, w szkicu p. t. „Satyryk Warszawy przedwojennej", dnia 26 maja o godz. 18.30.

Skok z III piętra

Przy ul. Staszica 12, z okna 3-go piętra frontowej klatki schodowej wyskoczyła na bruk podwórza 31 l. Marja Pikielówna, przy rodzicach. Lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie podstawy czaszki i ogólne potłuczenie. Po udzieleniu pomocy, desperatkę w agonji przewieziono do szpitala na Czystem. Według zeznań rodziców, córka ich od dłuższego czasu nosiła się z zamiarami samobójczemi i kilkakrotnie usiłowała targnąć się na życie. Od trzech tygodni P. zaczęła zdradzać objawy choroby umysłowej, wobec czego rodzice roztoczyli nad córką dozór. Wczoraj Pikielówna zmyliła czujność domowników i wydostawszy się z mieszkania, wyskoczyła na podwórze.

Pożar

Nocy ubiegłej przy ul. Marszałkowskiej 129 w mieszkaniu H. Fogelmana, przedstawiciela Polsko - Belgijskiego Tow. Handlowego, z nieustalonej przyczyny zapalił się kosz, w którym było przechowywane ubranie. Wkrótce potem zaczęły eksplodować butelki, w których znajdowały się środki chemiczne. Na miejsce przybyło pogotowie II-go oddziału straży, które pożar w ciągu przeszło godzinnej akcji ugasiło.

Co wyświetlają kina?

ADRJA: „Mleczna droga" z H. Lloydem.

APOLLO: „Straszny Dwór".

ATLANTIC: „Upiór na sprzedaż".

AMOR: „Idziemy po szczęście" i „Tajemnica gabinetu lekarza".

ANTINEA: „Królowa Krystyna" i

AS: „Wielka księżna" i „Chłopiec hotelowy".

AKRON: „Kochaj tylko mnie" i „Kajdany życia". „Dzieci w bucie".

BAŁTYK: „Królewska Faworyta".

BIS: „Folies Bergere" i „Azef".

CAPITOL: „Doktór x".

CASINO: „Dzisiejsze czasy" (film Chaplina).

COLOSSEUM (duże): „Sekrety marynarki wojennej" i rewja.

COLOSSEUM (Małe): „Miłość dla początkujących".

CORSO: „Mała mateczka" i rewja.

CZARY: „Burza nad Andami" i „Jack Holten".

ELITE: „Dodek na froncie".

EUROPA: „Pieśń miłości" z Kiepurą.

FAMA: „Za grzechy".

FILHARMONJA: „Kochany łobuz" Anny Ondrą.

FORUM: „Napad na Kongo" i „Za krzywdę brata".

FLORIDA: „Bengali" i „Amerykański jazz".

HOLLYWOOD, „Czarne róże" i rewja z Wyrwiczem.

HELJOS: „Sztandar wolności".

ITALIA: „Mazur" z Polą Negri.

KOMETA: „Koenigsmark" i rewja.

LOS: „Nasze słoneczko" z Shirley Temple.

MASKA: „Indyjscy piechurzy" i „Nowi ludzie".

MAJESTTIC: „Roberta".

MEWA: „Jestem zbiegiem" i „Spełnione marzenia".

METRO: „Wielki czarodziej" i rewja.

MIEJSKI: „Miłosne niespodzianki".

MUCHA: „Poszukiwaczki złota" i „Miłość Fräulein Doctor".

MINERWA: „Nocny express" i „Pionierzy Texasu".

NOWA TOMBOLA: „Noc weselna" i „Kapryśna Marjetta".

OKO PRASKIE: „Złotowłosy brzdąc" i „Małżeństwo z ogłoszenia".

PAN: „Generał Sutter".

PETIT TRIANON: „Dla ciebie śpiewam" i „Noc weselna".

POPULARNY: „Dla ciebie śpiewam" i rewja.

PROMIEŃ: „Piekło" i „Pechowcy".

PRAGA: „Kochaj tylko mnie" i rewja.

RAJ: „Kłopoty telefonistki" i „Noc cudów".

RIALTO: „W cieniu samotnej sosny".

RIVIERA: „Manewry miłosne".

RENA: „10 z Pawiaka".

ROMA: „8 panów z Oxfordu".

ROXY: „Wielki czarodziej".

SFINKS: „Poznali się w Monte Carlo" i rewja.

STYLOWY: „Załoga".

SOKÓŁ: „Zew krwi" i „Król złota".

TON: „Jego wielka miłość".

UCIECHA: „Niewidzialny promień" z Borysem Karloffem.

UNJA: „Całe miasto o tem mówi" i „Świat się śmieje".

VARIETE (gmach cyrku): „Mały pułkownik" z Shirley Temple i „Czy Lucyna jest dziewczyna".

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.